

**WYROK**  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2022r.

**Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny**

**w składzie następującym:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Artur Kowalewski (spr.)</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>St. sekr. sąd. Emilia Misztal</b>

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2022r., na rozprawie w Szczecinie

**sprawy z powództwa D. P. i A. W.**

**przeciwko Bankowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w G.**

**o zapłatę i ustalenie**

**na skutek apelacji pozwanego**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie**

**z dnia 21 czerwca 2021r., sygn. akt I C 391/20**

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I, II i III w ten sposób, że:**

1. **zasądza od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz powoda A. W. kwotę 43.138 (czterdziestu trzech tysięcy stu trzydziestu ośmiu) złotych 7 (siedmiu) groszy wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 kwietnia 2020 r. do dnia 1 czerwca 2022 r.;**

2. **zasądza od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz powódki D. P. kwotę 155.106 (stu pięćdziesięciu pięciu tysięcy stu sześciu) złotych 83 (osiemdziesięciu trzech) groszy wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od następujących kwot:**

**- od kwoty 153.432 (stu pięćdziesięciu trzech tysięcy czterystu trzydziestu dwóch) złotych 62 (sześćdziesięciu dwóch) groszy od dnia 1 kwietnia 2020 r. do dnia 1 czerwca 2022 r.,**

**- od kwoty 1.674 (jednego tysiąca sześciuset siedemdziesięciu czterech) złotych 21 (dwudziestu jeden) groszy od dnia 30 maja 2020 r. do dnia 1 czerwca 2022r.**

3. **zasądza od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz powódki D. P. kwotę 845,76 CHF (ośmiuset czterdziestu pięciu franków szwajcarskich siedemdziesięciu sześciu centymów) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 kwietnia 2020 r. do dnia 1 czerwca 2022 r.;**

4. **spełnienie świadczeń opisanych w punktach 1, 2 i 3 wyroku uzależnia od jednoczesnego zaoferowania przez powodów zwrotu na rzecz pozwanego świadczenia pieniężnego spełnionego na podstawie umowy kredytu numer (...) zawartej w dniu 13 listopada 2008r., w kwocie 245.500,01 (dwieście czterdzieści pięć tysięcy pięćset 01/100) zł albo zabezpieczenia przez nich roszczenia o zwrot powyższego świadczenia;**

**II. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**III. zasądza od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz powodów A. W. i D. P. kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**SSA Artur Kowalewski**

**Sygn. akt I ACa 724/21**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2021 r. wydanym w sprawie z powództwa D. P. i A. W. przeciwko Bankowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w G., Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanego na rzecz powoda A. W. kwotę 43.138,07 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty (pkt I); zasądził od pozwanego na rzecz powódki D. P. kwotę 155.106,83 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 153.432,62 zł od dnia 1 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty, zaś od kwoty 1.674,21 zł od dnia 30 maja 2020 r. do dnia zapłaty (pkt II); zasądził od pozwanego na rzecz powódki D. P. kwotę 845,76 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty (pkt III); ustalił, że umowa kredytu numer (...) zawarta w dniu 13 listopada 2008 r. pomiędzy (...) Bank S.A. (obecnie Bank (...) S.A. z siedzibą w G.) a D. P. i A. W. jest nieważna (pkt IV; oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt V); zasądził od pozwanego na rzecz powodów A. W. i D. P. kwotę 9.553,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (pkt VI).

Podstawę tego orzeczenia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna.

Powodowie A. W. i D. P. byli małżeństwem od dnia 10 czerwca 2000 r. W ich małżeństwie obowiązywał ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej. W 2008 r. podjęli decyzję o zaciągnięciu kredytu hipotecznego. W tym celu udali się do pośrednika kredytowego. Pierwotnie powodowie chcieli złożyć wniosek kredytowy w banku (...), ale ostatecznie nie otrzymali w nim kredytu, a pracownik tego banku skierował powodów do pośrednika kredytowego D. Ś.. Pośrednik kredytowy D. Ś. przedstawiła konkretnie powodom tylko ofertę (...) Banku. Przedstawiła ofertę kredytu złotówkowego tylko przez porównanie z kredytem frankowym, mówiąc, że przy kredycie frankowym rata kredytu będzie niższa, a więc ten kredyt najbardziej się opłaca.

Procedura zwarcia umowy kredytu w (...) polegała na tym, że w pierwszej kolejności badana była zdolność kredytowa klienta na podstawie oświadczeń, które przekazywał. Następnie otrzymywał listę dokumentów, które musiał zgromadzić do kredytu. Kolejnym etapem było złożenie wniosku kredytowego. Po złożeniu wniosku był on wysyłany do banku celem analizy, po której była wydawana decyzja kredytowa, a następnie klient podpisywał umowę. Klient mógł otrzymać decyzję kredytową do zapoznania się. Ta decyzja kredytowa zawierała wysokość kredytu i wszystkie warunki kredytu. Po otrzymaniu pozytywnej decyzji kredytowej klient mógł się jeszcze rozmyślić i nie podpisać umowy, nie wiązało się to dla niego żadnymi kosztami.

Spotkania powodów z pośrednikiem kredytowym D. Ś. miały charakter formalny i dotyczyły konieczności doniesienia dokumentów. Pośrednik nie tłumaczyła powodom, na czym polega kredyt indeksowany, denominowany, walutowy. Pośrednik mówiła, że bank stosuje kurs kupna waluty do wypłaty kredytu, a kurs sprzedaży do spłaty w comiesięcznych ratach. Nie tłumaczyła dlaczego są stosowne dwa kursy oraz nie mówiła w jaki sposób bank ustala swoje kursy. Nie

przedstawiano powodom historycznych danych jak kształtował się kurs CHF na przestrzeni miesięcy czy lat. Pośrednik mówił, że zmiana kursu waluty może powodować zmianę wysokości raty w granicach 20-30 zł. Nie przedstawiano powodom symulacji, z której wynikałoby jak rata kredytu lub saldo kredytu może wzrosnąć, gdy kurs CHF wzrośnie do jakiegoś poziomu. Nie informowano ich o nieograniczonym ryzyku kursowym. Pozwany nie zaproponował powodom, aby kredyt został wypłacony w CHF czy złotówkach. Nie zaproponowano powodom możliwości negocjacji kursu kupna lub sprzedaży CHF

W dniu 21 października 2008 r. powodowie złożyli u pośrednika kredytowego D. Ś. wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w wysokości 245.500 zł na okres 360 miesięcy. Wniosek ten wpłynął do w (...) Banku w dniu 28 października 2008 r. Powodowie zawnieśli, aby kredyt udzielany w złotówkach był indeksowany kursem CHF. Wniosek kredytowy od powodów przyjęła D. Ś.. Powodowie w dniu 21 października 2008 r. podpisali oświadczenia, że przedstawiono im ofertę kredytu hipotecznego w złotych oraz że wybrali kredyt w walucie obcej, będąc uprzednio poinformowanym o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej. Powodowie w dniu 14 listopada 2008 r. podpisali oświadczenie, że przed podpisaniem umowy otrzymali od pozwanego tabele prowizji i opłat, ogólne warunki ubezpieczeń oraz wzór umowy, z którego klauzule były przeniesione do umowy, którą zamierzali zawrzeć. Powodowie oświadczyli, że zostali poinformowani przez przedstawicieli banku o konieczności zapoznania się z dostarczonymi im ww. dokumentami zanim podejmą decyzję o zawarciu umowy.

W dniu 13 listopada 2008 r. pomiędzy A. W. oraz D. W. jako kredytobiorcami oraz poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w G. – (...) Bank S.A. z siedzibą w G. została zawarta umowa kredytu nr (...), na mocy której pozwany udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 251.446 zł 75 gr indeksowanego kursem CHF. Stosownie do następujących postanowień umowy kredytu:

- § 1 ust. 1 zdanie 1: „Bank udziela Kredytobiorcy Kredytu w kwocie 251 446,75 złotych polskich indeksowanego kursem CHF zwanego dalej „Kredytem”, na warunkach określonych w Umowie, a Kredytobiorca zobowiązuje się do wykorzystania Kredytu zgodnie z postanowieniami Umowy, zwrotu kwoty wykorzystanego Kredytu wraz z odsetkami, w terminach oznaczonych w Umowie oraz zapłaty Bankowi prowizji, opłat i innych należności wynikających z Umowy.”,

- § 1 ust. 1 zdanie 3: „W dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie do której indeksowany jest Kredyt według kursu kupna waluty do której indeksowany jest Kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest Kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17.”

- § 7 ust. 2 zdanie 4: „Każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich, zostanie przeliczona na walutę do której indeksowany jest Kredyt według kursu kupna waluty Kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/ sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez Bank.”,

- § 9 ust. 7: „Wszelkie opłaty i prowizje podawane są w walucie do której indeksowany jest kredyt a ich zapłata odbywa się poprzez doliczenie opłaty do raty, o której mowa w § 10 ust. 2, chyba że Strony podejmą odmienne ustalenia w tym zakresie.”,

- § 10 ust. 6 zdanie 1: „Rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez Kredytobiorcę, będzie następować według kursu sprzedaży waluty do której jest indeksowany Kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do Banku.”,

- § 11 ust. 3: „Kredytobiorca oświadcza, że postanowienia niniejszej umowy zostały z nim indywidualnie uzgodnione.”,

- § 11 ust. 6: „Kredytobiorca oświadcza, że znane jest mu ryzyko występujące przy kredytach indeksowanych kursem waluty obcej, wynikające ze zmiany kursu waluty obcej, do której jest indeksowany kredyt w stosunku do złotych polskich. Oświadcza ponadto, że został poinformowany, że w przypadku wzrostu kursu waluty indeksacji

kredytu do złotych polskich nastąpi odpowiedni wzrost jego zadłużenia w złotych polskich wobec Banku z tytułu zaciągniętego kredytu oraz wzrost wysokości raty kredytu wyrażonej w złotych polskich, co może spowodować, że ustanowione prawne zabezpieczenie stanie się niewystarczające, a zdolność kredytobiorcy do obsługi zadłużenia ulegnie pogorszeniu. Powyższe może skutkować konsekwencjami wynikającymi z § 12 ustęp 6 oraz § 18.”,

- § 17 ust. 1: „Do rozliczania transakcji wypłat i spłat Kredytów stosowane są odpowiednie kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie Banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji.”,

- § 17 ust. 2: „Kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna.”,

- § 17 ust. 3: „Kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży.”,

- § 17 ust. 4: „Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupna sprzedaży (...) Bank S.A.”,

- § 17 ust. 5: „Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA walut zawartych w ofercie Banku określane są przez Bank po godz. 15.00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku SA ((...)).”

Kredyt miał być przeznaczony na pokrycie części kosztów zakupu lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w S. oraz nieruchomości położonej przy ul. (...) w S. (nr kw (...)). Zgodnie z umową za czynności wykonywane na wniosek kredytobiorcy bank mógł pobierać opłaty bankowe. Wszelkie opłaty i prowizje podawane miały być w walucie, do której indeksowany był kredyt a ich zapłata odbywać się miała poprzez doliczenie opłaty do raty, chyba że strony podejmą odmienne ustalenia w tym zakresie ( 9 ust. 7 umowy).

Wypłata wskazanej we wniosku o wypłatę kwoty kredytu miała być dokonana przelewem na rachunek wskazany przez kredytobiorców w banku krajowym.

Splata kredytu wraz z odsetkami nastąpić miała w 360 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych. Oprocentowanie kredytu na dzień sporządzenia umowy wynosiło 6,870% w skali roku i stanowiło sumę: marży banku niezmiennej w okresie trwania umowy w wysokości 2,850 % oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3 oraz 1,25 %. Prawnym zabezpieczeniem kredytu była m.in. hipoteka kaucyjna w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170 % kwoty kredytu na nieruchomościach położonych przy ul. (...) w S. oraz nieruchomości położonej przy ul. (...) w S. (nr kw (...)). Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy wynosił kwotę 276.705,22 zł.

Umowę kredytu ze strony banku jako pełnomocnicy podpisali M. Z. i S. K., jednakże osoby te nie miały styczności z powodami, nie przedstawiały powodom oferty kredytu ani tłumaczyły powodom żadnych postanowień umowy kredytu.

Umowa kredytu została podpisana w obecności pośrednika kredytowego D. Ś..

Na datę podpisania umowy powodowie nie mieli wątpliwości i świadomości, że jakieś zapisy umowy mogą być niezgodne z prawem. Działali w zaufaniu do pośrednika banku. Powodowie przeczytali umowę przed jej podpisaniem. Powód sprawdzał postanowienia umowy dotyczące danych osobowych, kwoty kredytu. Pośrednik informowała ich, że umowa zawiera standardowe postanowienia. Powód pytał pośrednika o kwestie dotyczące kursu walut. Pośrednik odpowiedziała, że kurs waluty powodowie powinni sprawdzać na stronie internetowej banku, aby wiedzieć ile potrzeba wpłacić tytułem spłaty raty.

Wszystkie czynności związane z zawarciem umowy kredytu powodowie dokonywali z pośrednikiem D. Ś., żadnych bezpośrednich czynności z udziałem pracownika banku nie było. Spotkanie, na którym podpisali umowę trwało około 15-20 minut.

Kwota kredytu została powodom wypłacona.

W (...) Banku opracowano „Informację dla Klientów (...) Banku ubiegających się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej” oraz ulotkę (...), których nie doręczono powodom przed zawarciem umowy kredytu ani później.

Małżeństwo powodów zostało rozwiązane przez rozwód w dniu 4 kwietnia 2014 r. na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie wydanego w sprawie o sygn. akt X RC 1333/13. Wyrok uprawomocnił się z dniem 26 kwietnia 2014 r. W dniu 23 marca 2019 r. powódka ponownie zawarła związek małżeński, przyjmując nazwisko P..

Od początku spłaty kredytu, do kwietnia 2014 r. włącznie, powodowie spłacili kredyt wynikający z umowy z dnia 11 listopada 2008 r. w wysokości 89.897 zł 93 gr. Spłata nastąpiła z majątku wspólnego powodów jako małżonków.

Po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego od maja 2014 r. do marca 2020 r. wszystkie raty kredytu spłacane były jedynie przez powódkę D. P., która spłaciła raty w łącznej wysokości 111.968 zł 76 gr i 874,27 CHF.

Pismem z dnia 10 marca 2020 r. powódka D. P. oświadczyła pozwanemu, że wpłaty czynione przez nią tytułem spłaty kredytu udzielonego na podstawie umowy z dnia 13 listopada 2008 r. są dokonywane z zastrzeżeniem ich zwrotu. Pismem z dnia 13 marca 2020 r. powodowie złożyli pozwanemu reklamację umowy kredytu z dnia 13 listopada 2008 r. oraz wezwali pozwanego do zapłaty 199.042,34 zł oraz 845,76 CHF. Pismo to zostało odebrane przez pozwanego w dniu 17 marca 2020 r.

Powódka D. P. poniosła koszty w wysokości 1.000 zł tytułem opracowania ekspertyzy dotyczącej odpowiednich wyliczeń roszczeń wynikających z umowy kredytu według założeń przyjętych przez osobę sporządzającą ekspertyzę.

W tak ukształtowanym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione praktycznie w całości. Oddaleniu podlegało jedynie roszczenie o zapłatę kwoty 1.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi tytułem kosztów poniesionych przez powódkę na wykonanie prywatnej ekspertyzy przed procesem

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że samo ukształtowanie treści czynności prawnej jako kredytu indeksowanego kursem waluty obcej. nie świadczyło o nieważności ww. umowy kredytu na podstawie art. 58 § 1 czy 2 k.c. Umowa taka spełnia bowiem przesłanki przewidziane w art. 69 prawa bankowego. Pogląd o dopuszczalności umowy kredytu waloryzowanego do waluty obcej, zawartej także przed rokiem 2011, jest w judykaturze ugruntowany. Nie podzielił także poglądu strony powodowej o bezwzględnej nieważności umowy tak z uwagi na arbitralne uprawnienie pozwanego do kształtowania kursu waluty, jak i jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego.

Sąd pierwszej instancji uznał, że strona powodowa ma interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy kredytu, mimo że jednocześnie wystąpiła odpowiednio z roszczeniem o zapłatę należności wynikających z tej umowy jako świadczeń nienależnych (art. 410 k.c. w związku z art. 405 k.c.). Jak wskazał, tylko połączenie roszczenia o zapłatę, jak i roszczenia o ustalenie nieważności umowy kredytu, rozstrzyga na ten moment całościowo o sporze stron na gruncie wykonywania kwestionowanej umowy kredytu. Strona powodowa według treści umowy kredytu nie wykonała zobowiązania zwrotu świadczenia, a pozwany traktuje ją nadal jak swojego dłużnika (kredytobiorcę). Wyrok ustalający nieważność umowy kredytu, obok wyroku dotyczącego zasądzenia świadczeń nienależnie spełnionych przez stronę powodową na rzecz pozwanej, samoistnie zatem przesądza o treści obowiązków strony powodowej względem pozwanego wywodzonych z tejże umowy (a zatem wywoła na przykład skutek prewencyjny jeśli chodzi o możliwość sporu, w którym strona powodowa miałaby być pozywana o zapłatę długu). Nadto z uwagi na to, że umowa kredytu nie została jeszcze wykonana, to znaczy strona powodowa według treści umowy nie spłaciła jeszcze wszystkich rat kredytu, strona powodowa mogła w niniejszym procesie zamknąć roszczenie o zapłatę tylko w określonych ramach czasowych, na pewno nie dotyczących okresu po zamknięciu rozprawy (art. 316

§ 1 k.p.c.). Zatem roszczenie o zapłatę nie wyczerpuje wszystkich wątpliwości stron odnośnie spornej umowy kredytu, tym bardziej dotyczących okresu przyszłego, po zamknięciu rozprawy.

Uznając, że powodów i pozwanego łączyła umowa kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty CHF, Sąd zbadał wskazane przez powodów klauzule, zawarte w § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 6, § 17 umowy pod kątem ich abuzywności w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz konsekwencji ich stosowania dla bytu całej umowy.

W tym zakresie w całości podzielił stanowisko powodów. Tzw. klauzule spreadowe, były przedmiotem analizy w orzecznictwie, sądów powszechnych, Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W judykaturze ugruntowana jest ocena jako abuzywnych klauzul waloryzacyjnych odwołujących się do kursu waluty ustalanego przez kredytujący bank bez wskazania w umowie szczegółowych zasad jego ustalania. Postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzulę tzw. spreadu walutowego) odsyłając do tabel ustalanych jednostronnie przez bank (przedsiębiorcę) traktowane być powinny jako kształtujące sytuację konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające jego interesy.

Do przekonania o nieważności całej umowy kredytu, zgodnie z jednoznacznie wyrażoną przez powodów wolą, skłoniło Sąd Okręgowy ostatecznie to zapatrywanie, iż gdy wyeliminuje się z umowy powyższe klauzule abuzywne, a taki obowiązek wynika z 385<sup>1</sup> § 1 k.c., nie zawiera ona postanowień istotnych dla umowy kredytu, o których mowa w art. 69 prawa bankowego, zatem bez tych klauzul umowa taka stanowi czynność sprzeczną z prawem i jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. Taka konstatacja związana jest w głównej mierze z wprowadzeniem do stosunku zobowiązaniowego swego rodzaju elementu nadrzędności przesuującego ciężar wykonania umowy na stronę powodową. Sporna umowa ani podpisany w późniejszym okresie aneks do umowy, nie nakładały bowiem na pozwanego żadnych ograniczeń w zakresie określania kursów walut w Tabeli Banku. Nie było żadnego określonego kontraktowo kryterium, które podlegałyby weryfikacji i umożliwiałyby kontrolę prawidłowości ustalania kursu dewiz. Ponadto, powodowie nie znając zasad kształtowania kursu dewiz, nie mieli możliwości stwierdzić, na jakiej podstawie ustalono kurs obowiązujący w pozwanym banku o danej porze, określonego dnia, np. ten, według którego dokonano przeliczenia kapitału lub ustalano wartość raty kredytu. Bank udzielający kredytu, biorąc pod uwagę treść w/w zapisów zapewnił sobie uprawnienie do dowolnego kształtowania kwoty kredytu podlegającej wypłacie i spłacie, co niewątpliwie narusza istotę stosunku zobowiązaniowego, przekracza granice swobody umów określonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. oraz prowadzi do nieważności czynności prawnej jako sprzecznej z ustawą (art. 58 k.c.).

Oceniając konstrukcję § 17 umowy, w którym zostały określone zasady ustalania przez bank kursów kupna i sprzedaży waluty, do których odwoływano się w § 7 ust. 2 zdanie 4 i § 10 ust. 6, Sąd Okręgowy uznał, że klauzula ta nie może podlegać podziałowi, poprzez uznanie za abuzywne wyłącznie tej jej części, w której elementem określenia kursu kupna/sprzedaży waluty była „marża banku”. Rzeczywiste kursy, które miały stanowić podstawę wyliczeń wysokości zobowiązania powodów, miały uwzględniać „marżę banku”, dodawaną lub odejmowaną od kursu NBP, a to sformułowanie w treści umowy w żaden sposób nie zostało doprecyzowane. Tak ukształtowana treść powyższego zapisu nadal pozostawiała bankowi pełną swobodę w określaniu kursów waluty, które miały posłużyć do obliczenia wysokości zobowiązania powodów.

Niezależnie od rozważań odnośnie abuzywności lub nie § 17 umowy kredytu, kwestia ta – zdaniem Sądu Okręgowego - nie miała decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem stwierdzona abuzywność klauzuli walutowej (przeliczeniowej) – ryzyka kursowego – decydowała o abuzywności kwestionowanych postanowień umowy kredytu, a konsekwencji stanowiła podstawę rozważań i wniosku co do nieważności umowy kredytu.

Sąd Okręgowy podkreślił, że ustalając, czy poszczególne postanowienia umowy zawieranej z konsumentem mają charakter abuzywny miał na uwadze nie tylko normy wynikające z polskiego systemu prawnego (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i nast.), ale również regulacje zawarte w dyrektywie 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w

umowach konsumenckich, a nadto stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w zakresie wykładni jej poszczególnych postanowień, na która obszernie powołał się w swojej argumentacji prawnej.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że wobec uznania spornych postanowień za abuzywne oraz oświadczenia konsumentów poddanego ocenie według opisanych wzorców konieczne stało się przesądzenie na podstawie art. 58 § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> (interpretowanych w zgodzie z postanowieniami art. 6 Dyrektywy 93/13/EWG), że umowa kredytu jest nieważna w całości.

W konsekwencji świadczenia uiszczone przez stronę powodową na rzecz pozwanego tytułem spłaty wszystkich rat kapitałowo-odsetkowych były świadczeniami nienależnymi.

Niezasadna była przy tym argumentacja pozwanego, negująca możliwość uwzględnienia roszczenia powodów. Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. Sąd Okręgowy nie podzielił przy tym poglądu pozwanego, odwołującego się do teorii salda, stojąc na stanowisku, że każda za stron, obowiązana jest zwrócić świadczenia spełnione na jej rzecz wykonaniu nieważnej czynności prawnej i nie podlegają one wzajemnemu rozrachunkowi z mocy prawa.

Każdy z powodów był uprawniony do żądania połowy kwoty 86.276 zł 15 gr, stanowiącej ich roszczenie obejmujące wpłaty dokonane w trakcie trwania związku małżeńskiego. W dalszym czasie kredyt spłacany były jedynie przez powódkę D. P., która z tego tytułu uiściła raty w łącznej wysokości 111.968 zł 76 gr i 874,27 CHF i to ona jest wyłącznie legitymowana do dochodzenia zwrotu ich równowartości.

O odsetkach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Z dokumentów dołączonych do pozwu wynika, że pierwszym wezwaniem do zapłaty było pismo z dnia 13 marca 2020 r., doręczone w dniu 17 marca 2020 r., które nie obejmowało raty za marzec 2020 r. w wysokości 1.674 zł 21 gr. Doliczając do tej daty termin 14 dni na spełnienie świadczenia, strona pozwana powinna je spełnić do dnia 31 marca 2020 r. Zatem odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzono od kwoty należności głównej wskazanej w punkcie I wyroku, w punkcie II tiret pierwszy wyroku od dnia 1 kwietnia 2020 r. Od kwoty raty uiszczonej w marcu 2020 r., w stosunku do której zapłaty pozwana nie była wzywana przed procesem, odsetki ustawowe za opóźnienie w punkcie II tiret drugi wyroku zasądzono od daty upływu 14 dni od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu w niniejszej sprawie.

W pozostałym zakresie roszczenie odsetkowe jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu w punkcie V wyroku, podobnie jak żądanie kwoty 1.000 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej opinii.

Za bezzasadny Sąd I instancji uznał zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń pieniężnych. Co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Dopiero bowiem wówczas można uznać, że zaktualizował się brak podstawy prawnej świadczenia, a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego. Mając powyższe na względzie przyjął, że datą, od której rozpoczął bieg przedawnienia roszczeń wyznacza data nadania w dniu 13 marca 2020 r. pisma zawierającego wezwanie do zapłaty.

Za nieskuteczny Sąd ten uznał także zarzut, iż powodowie nie mogą żądać tego, co świadczyli ze względu na fakt, że mieli świadomość braku podstaw swoich świadczeń. Zgodnie z art. 411 pkt 1 k.c. ograniczenie żądania zwrotu świadczenia nienależnego nie dotyczy świadczenia spełnionego w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Nie przekonuje ponadto ogólna teza, że konsument spłacający kredyt udzielony mu na podstawie umowy dotkniętej nieważnością, czyni zadość zasadom współżycia społecznego w rozumieniu art. 411 pkt 2 k.c. Przepis ten jest w orzecznictwie interpretowany wąsko i stosowany w praktyce w odniesieniu do świadczeń quasi-alimentacyjnych czy związanych ze stosunkiem pracy.

Wbrew pozwanemu dochodzone roszczenie nie może zostać zakwalifikowane jako nadużycie prawa ze strony powodów, o którym mowa w art. 5 k.c.

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony, zeznań świadka D. Ś., M. C. i na podstawie przesłuchania powodów. Zeznania świadka M. C. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem ta osoba – pracownik poprzednika prawnego pozwanego Banku – nie dokonywał żadnych czynności z powodami.

Na rozprawie w dniu 31 maja 2021 r. Sąd I Instancji postanowieniem wydanym na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2, 3, 5 k.p.c. pominął wnioski dowodowe obu stron o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, albowiem dotyczyły one faktów nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy jak również dowód ten był nieprzydatny do wykazania faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygnięcie sprawy sprowadzało się do zagadnień prawnych oraz do wyliczeń matematycznych w zakresie żądania zapłaty, co nie wymagało wiadomości specjalnych jakimi dysponuje biegły sądowy.

W punkcie IV wyroku orzeczono w przedmiocie zwrotu kosztów procesu na zasadzie art. 100 k.p.c., zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu przy uwzględnieniu, że w stosunku do wartości przedmiotu sporu powodowie wygrali proces w 90 %, zaś pozwany w 10 %.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w G., zaskarżając wyrok w części co do pkt. I, II, III, IV oraz VI, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 117 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 118 k.c. i art. 120 § 1 k.c. polegające na ich niezastosowaniu i przedwczesnym przyjęciu, iż podniesiony przez Bank zarzut przedawnienia nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, w sytuacji gdy Sąd nie poczynił należytych ustaleń co do tego, kiedy konsument dowiedział się o abuzywności kwestionowanych postanowień;
2. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że: (i) powód ma interes prawny w dochodzeniu powództwa o ustalenie, że umowa kredytu jest nieważna - pomimo, iż wyrok ustalający nie rozstrzygnie ostatecznie sporu między stronami co do przyszłych świadczeń, (ii) nawet hipotetyczne uznanie kwestionowanych postanowień za abuzywne nie powoduje, że skutkiem jest nieważność umowy (a co najwyżej bezskuteczność postanowień);
3. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 385<sup>(1)</sup> § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 i art. ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich polegające na jego błędnej wykładni i błędnym przyjęciu, że: (i) klauzula indeksacyjna przewidująca przeliczenie kwoty na CHF (§ 1 ust. 1) może być badana pod kątem abuzywności z powołaniem na abuzywność postanowień dot. Tabeli Kursów Walut Obcych (§17 Umowy) - mimo, iż są to całkowicie odrębne warunki umowne, klauzula indeksacyjna określa główne świadczenie stron, jest jednoznaczna, a nadto została indywidualnie uzgodniona; (ii) klauzula indeksacyjna jest niejednoznaczna - mimo, iż powodowi udzielono informacji pozwalających mu na oszacowanie istotnych konsekwencji ekonomicznych umowy, a sama informacja o sposobie ustalania Tabeli Kursów Walut nie jest informacją „istotną” dla konsumenta; (iii) Bank miał swobodę w ustalaniu kursów w Tabeli Kursów Walut do której odwołuje się § 1 ust. 1 Umowy Kredytu - mimo, iż sposób ten opisany został precyzyjnie w § 17; (iv) przesłanką uznania postanowienia Umowy Kredytu za niedozwolone jest ewentualny brak udzielenia konsumentowi informacji o nieograniczonym ryzyku kursowym, na jakie konsument może być narażony w związku z zawarciem umowy kredytu indeksowanego kursem CHF -a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia Umowy Kredytu (klauzula indeksacyjna i odesłanie do Tabeli Kursów Walut) kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając jego interesy i to w sposób rażący;



4. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 65 k.c. w zw. z art. 385<sup>(1)</sup> § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13 polegające na ich błędnej wykładni i pominięciu przez Sąd, że: (i) § 17 Umowy odwołuje się do kursu średniego NBP i zawiera odrębne obowiązki umowne stron, tj. (a) obowiązek przeliczenia walut według kursów średnich NBP, (b) obowiązek zapłaty marży przez kredytobiorcę - które: (i) mają inną treść normatywną; (ii) pełnią inne funkcje; oraz (iii) nie są ze sobą nierozzerwalnie związane, a w konsekwencji mogą być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem ich nieuczciwego (niedozwolonego) charakteru, zgodnie z wiążącymi wytycznymi zawartymi w wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 roku, wydanego w sprawie C-19/20 - Bank (...) ("Wyrok TSUE"), (iv) usunięcie warunku nie zmienia istoty pozostałej części - co prowadzi do wniosku, że Sąd powinien poddać ocenie pod kątem abuzywności wyłącznie zobowiązanie do zapłaty marży i w przypadku uznania go za abuzywny stwierdzić, że wyłącznie warunek dotyczący marży nie wiąże powoda (pozostawiając w umowie odesłania do średniego kursu NBP);

5. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 65 § 1 i § 2 k.c. i art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe) polegające na ich błędnej wykładni oraz art. 69 ust. 3 Prawa bankowego poprzez ich niezastosowanie - w zw. z art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG, a polegające na zaniechaniu dokonania wykładni oświadczeń woli stron i błędnym przyjęciu przez Sąd, że: (i) postanowienia dotyczące Tabeli Kursów Walut stanowią element przedmiotowo istotny umowy kredytu; (ii) bez postanowień dotyczących sposobu ustalania Tabeli Kursów Walut nie istnieje możliwość wykonania Umowy Kredytu, mimo iż w świetle przepisów prawa krajowego jest możliwe odtworzenie sposobu wykonania zobowiązania w drodze m.in. wykładni oświadczeń woli stron i nie stanowi to zmiany treści warunku - a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż Umowa Kredytu jest nieważna, mimo, że bez kwestionowanych postanowień było możliwe ustalenie świadczenia głównego stron, a umowa była wykonalna;

6. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. polegające na jego niezastosowaniu oraz art. 385<sup>2</sup> k.c. poprzez jego błędną wykładnię - w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez nieuzupełnienie luki powstałej wskutek uznania postanowień § 17 Umowy Kredytu za abuzywne za pomocą: (i) przepisów dyspozytywnych, mimo że kurs wymiany walut PLN/CHF może zostać ustalony również w oparciu o przepis dyspozytywny obowiązujący w dniu orzekania - art. 358 § 2 k.c., a który to przepis może znaleźć również zastosowanie z uwagi na fakt, że umowa kredytu jest zobowiązaniem o charakterze trwałym, przy czym do jego zastosowania nie jest wymagana zgoda konsumenta, (ii) wskaźnika o charakterze dyspozytywnym, jakim w dacie zawarcia umowy był kurs średni NBP - a w konsekwencji błędne stwierdzenie, że skutkiem abuzywności jest nieważność całej umowy;

7. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 385<sup>1</sup> § 1 i § 2 k.c. oraz art. 4 ustawy o zmianie ustawy - Prawo bankowe (dalej: Ustawa antyspreadowa) w zw. z art. 385<sup>2</sup> k.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie stanu wprowadzonego Ustawą antyspreadowa przy ocenie celowości stosowania przez Sąd sankcji (i to nieważności) dla zachęcenia banków do umieszczania w umowach kredytu postanowień dotyczących kursów walut w sytuacji, gdy obowiązek taki wynika już z ww. ustawy, wypełniając cele Dyrektywy 93/13 - a w konsekwencji błędne przyjęcie, że nie została uchylona ewentualna abuzywność kwestionowanych postanowień;

8. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 i § 2 k.c. w zw. art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez ich błędne zastosowanie i zaniechanie dokonania oceny: (i) czy przyjęcie nieważności Umowy Kredytu z uwagi na abuzywność niektórych jej postanowień jest zgodne z zasadą proporcjonalności oraz odpowiada sankcji bezskuteczności (niezwiązania postanowieniem) z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., (ii) jakie skutki pociąga za sobą uznanie Umowy Kredytu za nieważną wobec konsumenta i Banku, i to na dzień orzekania, oraz czy i w jakim zakresie skutki te są dla konsumenta dotkliwe, (iii) czy w konkretnej sytuacji powoda, który zrealizował cel umowy, wywodzenie sankcji nieważności nie stanowi nadużycia prawa, (iv) zaniechania pouczenia konsumenta o możliwości utrzymania umowy z regulacją zastępczą oraz możliwości potwierdzenia klauzuli - a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż abuzywność postanowień dotyczących Tabeli Kursów Walut powinna powodować nieważność całej umowy i skutkować zasądzeniem na rzecz powoda dochodzonych kwot;

9. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c., polegające na ich błędnym zastosowaniu oraz art. 411 pkt. 1,2 i 4 k.c. poprzez ich niezastosowanie i błędnym przyjęciu, iż: (i) świadczenia spełnione przez powoda na rzecz Banku stanowiły świadczenie nienależne, mimo że znajdowały one podstawę w łączącym strony stosunku prawnym, (ii) została spełniona przesłanka wzbogacenia (po stronie Banku) i zubożenia (po stronie powoda), (iii) zwrot kapitału kredytu stanowi świadczenie wzajemne, które podlega zwrotowi w przypadku nieważności Umowy Kredytu, (iv) nie jest możliwe zakwalifikowanie spełnionego przez powoda świadczenia jako czyniącego zadość zasadom współżycia społecznego lub też dokonanego na poczet niewymagalnego świadczenia Banku o zwrot własnego świadczenia;

10. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy - art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. oraz art. 6 k.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia całości zgromadzonego materiału dowodowego polegającego na rażącym zmarginalizowaniu treści dokumentów złożonych do akt sprawy (Zarządzenia Prezesa (...) Bank SA, Informacji dla Klientów (...) Banku ubiegających się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej, (...), przykładowych wydruków z kalkulatora kredytowego) oraz zeznań świadka D. Ś., a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, iż powód nie został należycie poinformowany o ryzykach związanych z Umową Kredytu, a Bank w sposób nieprawidłowy wypełnił obowiązek informacyjny (m.in. str. 33); W umowie łączącej strony lub innych dokumentach związanych z umową na próżno szukać postanowień, które jasno i w sposób zrozumiały tłumaczyły powodowi jako konsumentowi na czym polega nieograniczone ryzyko kursowe związane z umową powiązaną z walutą obcą - tu CHF - i w jaki sposób ryzyko kursowe może wpłynąć na zakres zobowiązania kredytobiorcy, to znaczy konkretnie, że kredytobiorca musi liczyć się z tym, że rata kredytu i saldo kredytu może wzrosnąć w sposób nieograniczony co do wysokości - bo do tego może doprowadzić wprowadzenie do umowy klauzuli waloryzacyjnej (str. 39); Pozwana nie naprowadziła żadnych dowodów, na podstawie których można było ustalić że powód miał świadomość nieograniczonego ryzyka kursowego i jak ono może wpłynąć na wysokość raty i salda kredytu do spłaty (str. 40) - które to naruszenia miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w szczególności dla dokonania prawidłowej oceny, czy kwestionowane przez powoda klauzule mogą zostać uznane za postanowienia niedozwolone, a w dalszej kolejności - do błędnego wniosku, że umowa kredytu jest nieważna;

11. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy - art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 i § 2 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. polegające na pominięciu postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 31 maja 2021 r. wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na fakty wskazane w odpowiedzi na pozew - m. in. dot. przeliczenia kredytu po kursie średnim NBP oraz ustalenia skutków uznania umowy kredytu za nieważną dla powoda - a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnym przyjęciu, iż: (i) Bank ustalał kursy w Tabeli kursów kupna/sprzedazy w sposób jednostronny, dowolny i nieograniczony; (ii) kwestionowane postanowienia Umowy Kredytu rażąco naruszają interesy powoda oraz dobre obyczaje, a które to naruszenia miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w szczególności dla dokonania prawidłowej oceny, czy kwestionowane przez powoda klauzule mogą zostać uznane za niedozwolone postanowienia umowne w indywidualnym układzie faktycznym, a także do ew. wyliczenia wysokości nadpłat w PLN przy rozliczeniu kredytu wg kursu średniego NBP;

Jednocześnie, na podstawie art. 380 k.p.c., wniósł o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji z dnia 31 maja 2021 r. o pominięciu wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, wnosząc o przeprowadzenie tego dowodu na fakty wskazane w odpowiedzi na pozew.

Wskazując na te uchybienia pozwany wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia co do kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o jego zmianę w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

W złożonym w toku postępowania apelacyjnego piśmie przygotowawczym pozwany powołał się na załączone opinie prawne, wspierające jego stanowisko prawne co do możliwości usunięcia z § 17 umowy kredytu jedynie zapisów odnoszących się do marży banku. Nadto przedstawił dodatkową argumentację w zakresie spełnienia obowiązku informacyjnego dotyczącego ryzyka związanego z kredytem indeksowanym kursem NBP, wskazując również, że wbrew Sądowi Okręgowemu przedmiotowy kredyt winien być kwalifikowany jako kredyt walutowy.

#### **Sąd Apelacyjny uzupełniająco ustalił:**

Pismami datowanymi na dzień 30 maja 2022 r. pozwany, działając przez pełnomocnika, skierował do powoda odrębne oświadczenia o skorzystaniu przez bank z prawa zatrzymania świadczenia w postaci dochodzonego przez niego świadczenia do czasu zaoferowania przez powodów świadczenia wzajemnego na rzecz banku - zwrotu kapitału wypłaconego kredytu w kwocie 245.500,01 zł. Do pisma tego załączono pełnomocnictwo materialnoprawne do dokonania tej czynności. Każdy z powodów pokwitował odbiór ww. pisma w dniu 2 czerwca 2022 r.

Dowód:

- oświadczenie pozwanego o skorzystaniu z prawa zatrzymania, k. 1612, 1614;
- pełnomocnictwo, k. 1613, 1615;
- potwierdzenie odbioru, k. 1616, 1617.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Modyfikacja zaskarżonego wyroku wyniknęła wyłącznie na skutek uwzględnienia zgłoszonego przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym zarzutu prawa zatrzymania.

Wstępnie należy zauważyć, że zgodnie z obowiązującym od dnia 2 lipca 2021 r. art. 15zzs1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2021.1090), w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów kodeksu postępowania cywilnego w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego. Zasada ta, zgodnie z art. 6 powołanej ustawy z dnia 28 maja 2021 r. znajduje zastosowanie do wszystkich spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie. Taki stan prawny, zważywszy na datę wydania niniejszego orzeczenia, uzasadniał rozpoznanie przedmiotowej sprawy w składzie jednego sędziego.

Z obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omówienia w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Wystarczy, jeśli sąd odwoławczy odniesie się do zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem rozstrzygnięcia – tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2021 r., sygn. akt I CSK 709/20 i powołane tam orzecznictwo. Na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym znajduje swoje odpowiednie zastosowanie przepis § 2 art. 327<sup>1</sup> k.p.c., według którego uzasadnienie wyroku sporządza się w sposób zwięzły. Jeżeli zarzuty apelacyjne są ponadprzeciętnie rozbudowane, można je rozważać łącznie, chwytając oś problemu, byleby podsumować je stanowczą puentą z wyjaśnieniem, dlaczego tego rodzaju argumentacja nie jest zasadna – tak postanowienie SN z 17.11.2020 r., I UK 437/19, LEX nr 3080392. Ma to szczególne znaczenie w sprawach kredytów frankowych, gdzie poziom rozbudowania zarówno środków zaskarżenia, jak i odpowiedzi na nie, nierzadko nadaje im cechy bardziej dysertacji naukowych, niż pism procesowych. Strony mają oczywiście prawo przedstawić swoje stanowiska w sposób

obszerny i wszechstronny, ale uzasadnianie pism w sposób znacznie obszerniejszy niż tego wymaga rzeczowa potrzeba, co w szczególności przejawia się w przedstawianiu korzystnych dla stron orzeczeń i poglądów doktryny, czy też wręcz wyrwanych z całego kontekstu ich fragmentów, bez podjęcia choćby próby merytorycznej polemiki z przeciwstawnymi poglądami, stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, w istocie obniża ich przejrzystość i nie leży ani w interesie stron, ani wymiaru sprawiedliwości.

Tytułem uwagi ogólnej, uwzględniającej treść przepisu art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt 1 i 2 k.p.c., Sąd odwoławczy wskazuje, że w całości podziela - bez potrzeby powtarzania - dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, poprzedzone niewadliwą, spełniająca kryteria przewidziane w art. 233 § 1 k.p.c., oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także - z jedną zasadniczą różnicą dotyczącą możliwości podziały klauzuli indeksacyjnej przewidzianej w § 17 umowy - przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wykładnię istotnych dla rozstrzygnięcia przepisów prawa materialnego oraz ich subsumcję do ustalonego stanu faktycznego. Do skutecznego podważenia tych ustaleń oraz ocen nie mogła prowadzić treść zgłoszonych w apelacji zarzutów, których weryfikacja samoistnie wyznaczała kierunek rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd II instancji.

W pierwszej kolejności rozważyć należało podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego. Dopiero bowiem przesądzenie poprawności procesu stosowania prawa na tej płaszczyźnie (i przyjęcia za prawidłowe ustaleń faktycznych) pozwala na ocenę zastosowanego przez Sąd Okręgowy prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r. II CKN 18/97).

Pozwany sformułował rozbudowaną grupę zarzutów powiązanych z naruszeniem prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c., skutkujących poczynieniem przez Sąd Okręgowy błędnych ustaleń faktycznych. Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie przyjmuje się, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby na podstawie tego materiału dowodowego w równym stopniu dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. np. wyrok SA w Warszawie z 30 marca 2021 r., V ACa 73/21, LEX nr 3174770; wyrok SA w Lublinie z 10 lutego 2021 r., III AUa 635/20, LEX nr 3147549; wyrok SA w Szczecinie z 29 października 2020 r., I AGa 91/19, LEX nr 3118248). Sąd odwoławczy ma ograniczone możliwości ingerencji w ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji na podstawie dowodów osobowych. Ewentualna zmiana tychże ustaleń może być dokonywana zupełnie wyjątkowo, w razie jednoznacznej wymowy materiału dowodowego z zeznań świadków i przesłuchania stron oraz oczywistej błędności oceny tegoż materiału (tak wyrok SA w Szczecinie z 28 października 2020 r., I ACa 153/20, LEX nr 3120508 oraz powołane tam orzecznictwo Sądu Najwyższego).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, apelacja pozwanego nie zawiera jednak tego rodzaju zarzutów, które odpowiadałyby powyższym kryteriom prawnym i w związku z tym nie mogła ona doprowadzić do korekty zaskarżonego wyroku w oczekiwany przez skarżącego sposób. Sąd odwoławczy dokonał własnej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego i w jej wyniku stwierdził, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne co do okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (tj. treści umowy kredytowej numer (...) z dnia 13 listopada 2008 r., świadczeń stron z niej wynikających, okoliczności, które towarzyszyły jej zawarciu oraz sposobu jej wykonania), zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku, nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu Okręgowego czyni częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania (art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c.). W zdefiniowanym wyżej obszarze Sąd I instancji przeprowadził bowiem prawidłowo postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego. Argumentacja tego Sądu odnośnie oceny dowodów jest kompletna i zindywidualizowana,

uwzględnia wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie, które poddane zostały odpowiedniej weryfikacji na tle całokształtu zgromadzonego materiału procesowego, a nadto zawiera logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski, co pozwala na jej pełną aprobatę. Nie ma zatem podstaw, by podważać adekwatność dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń co do treści przeprowadzonych dowodów.

Formułując tezę o wadliwych ustaleniach faktycznych dotyczących informacji przekazanych powodom w zakresie ryzyka związanego z zawarciem umowy kredytu indeksowanego kursem CHF, skarżący nie dostrzega, że pozostaje ona w sprzeczności z zeznaniami powodów, które Sąd I instancji uznał w tym zakresie za w pełni wiarygodne. Apelacja wiarygodności tych zeznań w żaden sposób nie kwestionuje, co samoistnie – bez potrzeby dalszych rozważań – czyni stanowisko skarżącego w tej materii bezzasadnym. Jego bezwzględny obowiązek, stosowanie do przedstawionych wyżej uwag, było bowiem w pierwszej kolejności przedstawienie argumentacji odwołującej się do kryteriów oceny dowodów przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c., dyskredytującej wiarygodność tych dowodów, na których ustalenia faktyczne oparł Sąd I instancji. Selektywne odwołanie się do innych dowodów, a dodatkowo nadawanie im znaczenia - w sferze faktograficznej – które z ich pełnej treści nie wynika, jest w tym zakresie oczywiście niewystarczające.

Już zatem jedynie syntetycznie wskazać należy pozwanemu, że powołane przez niego dowody, w tym Zarządzenie Prezesa (...) Bank z dnia 23 czerwca 2006 r., mogły co najwyżej stanowić podstawę do czynienia ustaleń odnośnie obowiązujących w (...) Bank S.A w G. procedur zawierania umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej. Nie mogły być natomiast wprost wykorzystane do ustalenia zindywidualizowanych okoliczności towarzyszących zawarciu przez powodów spornej umowy, zwłaszcza jeśli chodzi o zakres udzielonych im informacji odnośnie ryzyk związanych z zawieraną umową, czy też zakresu uzgodnień warunków kontraktów. Wprawdzie tego rodzaju procedury wyznaczały sposób postępowania banku przy dokonywaniu określonych czynności bankowych i nie można a priori wykluczyć powiązania ustalonych w ten sposób mechanizmów działania banku z okolicznościami zawarcia konkretnej umowy kredytu, jednak podkreślić trzeba, że żaden z przesłuchanych świadków w tym świadek D. Ś., nie przedstawił danych potwierdzających, iż w stosunku do powodów te procedury zostały w pełnym zakresie zastosowane. Także z powołanych w apelacji fragmentów zeznań tego świadka wynika wyłącznie to, że kredytobiorcom wyjaśniano istotę ryzyka walutowego oraz zasady określania kursu waluty służącego do ustalenia wysokości rat spłacanych przez kredytobiorców. Teza skarżącego, wyprowadzona z zeznań świadka Ś. wskazującej, że kredytobiorcom przedstawiano symulacje rat uwzględniające wzrost kursu CHF, są o tyle nieskuteczne, że nie odwołują się one do jakichkolwiek konkretnych dokumentów stanowiących materiał dowodowy w przedmiotowej sprawie. Samo podpisanie przez kredytobiorców standardowego, nie wypełnionego jakkolwiek konkretną treścią oświadczenia o zapoznaniu się z ryzykiem kursowym, nie mogło skutkować przyjęciem, że (...) Bank S.A w G. w sposób prawidłowy wypełnił obowiązek informacyjny, przekazując powodom wszystkie niezbędne informacje dotyczące ryzyka walutowego, zwłaszcza jeśli zważyć, że skarżący nie zakwestionował poglądów prawnych Sądu Okręgowego co do tego, jak obowiązek ten winien być prawidłowo wykonany. Symptomatyczne jest, że pozwany pomimo formalnego zarzutu zmarginalizowania przez Sąd I instancji znaczenia przedłożonych wydruków z Informacji dla Klientów (...) Bank ubiegających się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej oraz (...), nie wskazał nie tylko, na czym naruszenie zasad oceny dowodów w tym aspekcie polegało, ale nawet nie przedstawił alternatywnej wersji stanu faktycznego, uwzględniającego te dokumenty. Z samego faktu ich opracowania przez pozwanego nie można wyprowadzać domniemania faktycznego, o którym mowa w art. 231 k.p.c., że każdy klient poprzednika prawnego pozwanego banku został z nimi zapoznany, w tym że stosowną informację o ich treści uzyskali powodowie. Ta część argumentacji pozwanego jest tym bardziej oczywiście nieskuteczna jeśli zważyć, że nie zakwestionował on stanowiska Sądu I instancji co do tego, że nie zaoferował on dowody wykazującego, że te dokumenty w ogóle zostały pozwanym przekazane. Tożsame wnioskowanie z wykorzystaniem normy art. 231 k.p.c. nie może być uznane za prawidłowe także dla ustalenia zakresu udzielonych powodom przedkontraktowo informacji o ryzyku walutowym, wyłącznie w oparciu o zeznania świadków opisujących obowiązujące w tym zakresie w banku procedury, bez ich jakiegokolwiek osadzenia in casu, w realiach rozpoznawanej sprawy.

Już tylko uzupełniająco Sąd Apelacyjny zauważa, iż gdyby nawet założyć, że powodom udzielono informacji o ryzyku walutowym w sposób wynikający z twierdzeń strony pozwanej, to i tak należałoby przyjąć, że zakres tych informacji

nie był wystarczający dla podjęcia przez powoda świadomych i rozważnych decyzji. W tym celu konieczne byłoby przekazanie konsumentom rzetelnych informacji o nieograniczonym ryzyku kursowym, jego możliwej skali, wpływu tego ryzyka na zakres zobowiązania powodów w całym okresie kredytowania.

Co się zaś tyczy pozostałej części zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., to w ocenie Sądu odwoławczego nie zmierzały one do odtworzenia stanu faktycznego sprawy, a zatem nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych, do których odnosi się przepis art. 233 § 1 k.p.c. Dekodując stanowisko skarżącego w tym zakresie, zauważyć trzeba, że skarżący nie kwestionuje dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń, wyodrębnionych w części faktograficznej uzasadnienia, choćby poprzez wskazanie błędów w ocenie materiału procesowego, stanowiącego kanwę tych ustaleń, a wyłącznie poprzestaje na kwestionowaniu uprawnienia tego Sądu do wyprowadzenia – w uwarunkowaniach przedmiotowej sprawy – wniosków opisanych w zarzutach apelacji. Tego rodzaju sposób argumentacji, kwalifikowany być winien, na płaszczyźnie procesowej, jako zarzut obrazy prawa materialnego. Wbrew błędnemu przekonaniu pozwanego, to czy umowa łącząca strony była nieważna z uwagi na dowolność w kształtowaniu przez bank tabeli kursowej, do której to konkluzji doszedł Sąd Okręgowy, czy też jednostronnego, dowolnego i nieograniczonego kształtowania Tabeli Kursów, jak również przyjęcie przez Sąd I instancji, iż kwestionowane przez powodów postanowienia rażąco naruszają interesy powodów i dobre obyczaje, nie dotyczą wadliwych ustaleń faktycznych, będących konsekwencją oceny dowodów, dokonanej z przekroczeniem art. 233 § 1 k.p.c., lecz obejmuje zagadnienia sui generis materialnoprawne. Dotyczy to także zagadnień, do których pozwany odwołuje się w uzasadnieniu apelacji aspekcie zeznań świadka M. C.. To bowiem, czy stosowane przez pozwanego (i jego poprzednika prawnego) na użytek rozliczeń z powodami kursy CHF, odpowiadały kursom rynkowym, dotyczy fazy wykonywania umowy, irrelevantnej w tym aspekcie dla weryfikacji poddanych kontroli klauzul umownych z punktu widzenia ich niedozwolonego charakteru. Dla oceny kwestionowanych przez powodów klauzul przeliczeniowych istotne jest bowiem – z punktu widzenia żądania o ustalenie nieważności umowy – czy w świetle treści umowy konsument znał mechanizm ustalania kursów, służących do określania należnej bankowi marży. Sam zaś sposób ustalania kursów walut obcych oraz rzetelność przyjętego przez bank wzorca szacowania wartości walut w toku wykonywania umowy pozostaje bez wpływu na ocenę klauzuli jako niedozwolonej.

Wbrew pozwanemu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był kompletny i nie wymagał uzupełnienia. Za chybione Sąd Apelacyjny uznał w tym kontekście te wywody apelacji, które kwestionowały zasadność pominięcia przez Sąd Okręgowy dowodu z opinii biegłego. Stosownie bowiem do treści art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd, po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru, może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Jednakże potrzeba powołania biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego przekonania strony, że wiedza fachowa biegłego danej specjalności jest konieczna dla wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy – por. uzasadnienia wyroków SA w Szczecinie z 30 listopada 2017 r., III APa 9/17, SA w Lublinie z 3 października 2019 r., III AUa 1029/18 czy SA w Białymstoku z 25 maja 2018 r., I AGa 85/18. Skarżący podnosi w apelacji, że zaniechanie przeprowadzenia tego dowodu doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż kwestionowane postanowienia umowne rażąco naruszają interesy powodów oraz niedostatecznego ustalenia skutków, jakie wiążą się dla kredytobiorcy z ustaleniem nieważności umowy kredytowej. W tym kontekście Sąd odwoławczy zauważa ponownie, że dla oceny kwestionowanych przez powodów klauzul przeliczeniowych istotne jest – z punktu widzenia żądania o ustalenie nieważności umowy – czy w świetle treści umowy konsument znał mechanizm ustalania kursów, służących do określania należnej bankowi marży. Sam zaś sposób ustalania kursów walut obcych oraz rzetelność przyjętego przez bank wzorca szacowania wartości walut w toku wykonywania umowy (co, jak się wydaje, w zamyśle pozwanego miało być ustalone na podstawie dowodu z opinii biegłego), pozostaje bez wpływu na ocenę klauzuli jako niedozwolonej.

Sąd odwoławczy w pełni podziela zatem stanowisko Sądu I instancji, zgodnie z którym dowód ten jest nieistotny dla ustalenia okoliczności istotnych z punktu widzenia ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy. Pozwany zdaje się nie dostrzegać, że wyznaczoną przez treść powództwa oś sporu między stronami i podstawę do formułowania zarzutów o nieważności tej czynności prawnej stanowił sposób konstrukcji poszczególnych postanowień analizowanej umowy kredytowej. Przedmiotowa ocena poszczególnych zapisów umów może być natomiast dokonana bez udziału biegłego,

na podstawie analizy samej treści umowy. Z treści art. 385<sup>2</sup> k.c. wprost wynika, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Zasady wykładni zgodnej z prawem europejskim wymagają, by norma ta była wykładana w kontekście treści art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13. Norma ta stanowi zaś, że nie naruszając przepisów art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. Zatem obojętne pozostaje to, w jaki sposób po zawarciu umowy, w toku jej wykonywania, przedsiębiorca (w niniejszej sprawie pozwany bank) wykorzystywał klauzulę uznaną ab initio za nieuczciwą. Abuzyjność postanowień umownych ocenia się bowiem według stanu na dzień zawierania umowy, a więc zdarzenia, które wystąpiły później pozbawione są jakiegokolwiek doniosłości procesowej. Konsument jest natomiast uprawniony do powoływania się w każdym czasie na zastosowanie w umowie niedozwolonych klauzul umownych i wynikający stąd zarzut nieważności czynności prawnej, a rozstrzygnięcie, czy sporne postanowienia umowne rażąco naruszają interesy powodów jest zastrzeżone do wyłącznej kompetencji sądu orzekającego. Opinie biegłych nie mogą bowiem przesądzać kwestii materialnoprawnych, również wtedy, gdy się do nich odwołają lub używają pojęć prawnych (por. postanowienia SN z 12 stycznia 2021 r., II PSK 4/21 i z 5 czerwca 2020 roku, II UK 161/19).

W świetle konsekwentnego stanowiska powodów, w tym ich oświadczeń złożonych podczas rozprawy w dniu 15 marca 2021 r., nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego także i to, że powodowie są świadomi konsekwencji uznania abuzyjności postanowień umownych, a co za tym idzie – nieważności umów, zwłaszcza w zakresie konieczności dokonania pomiędzy stronami rozliczeń świadczeń uzyskanych w wyniku umowy, a także potencjalnego ryzyka wystąpienia przez pozwanego z roszczeniem o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z kapitału i pomimo tej świadomości podtrzymali żądania stwierdzenia nieważności umowy. W tej sytuacji za zbędne należało uznać przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego celem ustalenia wysokości wynagrodzenia banku za udostępnienie i korzystanie przez kredytobiorców z kapitału czy dokonywanie hipotetycznych przeliczeń świadczeń spełnianych przez powodów przy założeniu zastosowania określonych kursów waluty objętej klauzulą waloryzacyjną. Reasumując, Sąd odwoławczy uznał za bezzasadny zarzut naruszenia art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 w zw. z art. 227 i w zw. z art. 278 k.p.c.

Wbrew apelacji powodowie posiadają interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., by domagać się ustalenia nieważności umowy kredytu, pomimo że jednocześnie wystąpili z roszczeniem o zapłatę należności wynikających z tej umowy jako świadczeń nienależnych. W istocie, co do zasady nie ma interesu prawnego w popieraniu żądania z art. 189 k.p.c. ten, komu przysługuje roszczenie dalej idące, na przykład o zasądzenie świadczenia (postanowienie SN z 1.09.2021 r., IV CSK 572/20, LEX nr 3289085; wyrok SA w Warszawie z 29.09.2020 r., V ACa 78/20, LEX nr 3144348; wyrok SA w Warszawie z 11.09.2020 r., VII AGa 815/19, LEX nr 3115661; wyrok SA w Szczecinie z 31.07.2020 r., I ACa 9/20, LEX nr 3115648; wyrok SA w Warszawie z 26.02.2020 r., V ACa 469/18, LEX nr 2977480). Zasada ta nie ma charakteru bezwzględnie. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną, adekwatną do sytuacji prawnej powoda ochronę prawną jego uzasadnionych interesów (wyrok SA w Gdańsku z 9.06.2021 r., V ACa 127/21, LEX nr 3209709; wyrok SA w Szczecinie z 11.02.2021 r., I ACa 646/20, LEX nr 3164510; wyrok SA w Poznaniu z 5.12.2018 r., I ACa 232/18, LEX nr 2632570; wyrok SA w Warszawie z 25.10.2018 r., I ACa 623/17, LEX nr 2583325).

W niniejszej sprawie powodowie (według treści spornej umowy kredytu) nie wykonali jeszcze swojego zobowiązania - nie minął jeszcze bowiem okres spłaty przewidzianych w niej rat. Roszczenie o zapłatę nie wyczerpuje wszystkich wątpliwości stron odnośnie spornej umowy kredytu, tym bardziej dotyczących okresu przyszłego, po zamknięciu rozprawy. Nadto, sam wyrok zasądający świadczenie z tytułu nieważnej umowy kredytowej nie będzie stanowić podstawy do wykreślenia hipoteki z księgi wieczystej obciążonej nieruchomości. W tym stanie rzeczy tylko ustalające orzeczenie sądu definitywnie regulują sytuację stron i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z umowy.

Oczywiście wadliwie wskazuje pozwany w piśmie procesowym z dnia 19 listopada 2022 r., jakoby przedmiotowy kredyt był kredytem walutowym. Z punktu widzenia polskiego systemu prawnego można wyróżnić 3 rodzaje kredytów, w których występuje waluta obca: indeksowany, denominowany i walutowy:

1. w kredycie indeksowanym kwota kredytu jest podana w walucie krajowej i w tej walucie zostaje wypłacona, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, przy czym spłata kredytu następuje w walucie krajowej,
2. w kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś spłata kredytu następuje w walucie krajowej,
3. w kredycie walutowym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej i spłata również jest dokonywana w tej walucie.

Tylko w tym ostatnim wypadku roszczenie kredytobiorcy w stosunku do kredytodawcy jest wyrażone w walucie obcej, tj. kredytobiorca może żądać od kredytodawcy wypłaty kwoty kredytu w walucie obcej. W dwóch pozostałych wypadkach żądanie kredytobiorcy w stosunku do kredytodawcy w zakresie spełnienia świadczenia (czyli wypłaty kwoty kredytu) dotyczy wyłącznie waluty krajowej – tak wyroki SN z 30.09.2020 r., I CSK 556/18, LEX nr 3126114 oraz z 7.11.2019 r., IV CSK 13/19, LEX nr 2741776. Taki też charakter posiada przedmiotowa umowa, wykazująca klasyczne cechy kredytu indeksowanego. Wskazany przez pozwanego mechanizm przeliczenia kwoty kredytu na walutę obcą, wprowadzony został do tej umowy jedynie dla celów indeksacyjnych. Kwota kredytu, tak w zakresie świadczenia banku, jak i świadczeń kredytobiorców, była wyrażona wyłącznie w walucie krajowej.

Przechodząc do oceny zarzutów prawa materialnego i odnosząc się w pierwszej kolejności do tej grupy zarzutów, które dotyczyły oceny prawidłowości dokonanej przez Sąd I instancji wykładni oraz zastosowania przepisów art. 385<sup>1</sup> k.c. oraz art. 385<sup>2</sup> k.c., skutkujących uznaniem kwestionowanych przez powodów klauzul przeliczeniowych za abuzywne, tytułem uwag wprowadzających wskazać należy, że z treści art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, iż badanie, czy dane postanowienie umowne jako niedozwolone (abuzywne) nie wiąże konsumenta, jest procesem dwuetapowym. Przede wszystkim (art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie pierwsze k.c.) należy stwierdzić, czy postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (przesłanka pozytywna) i nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem (przesłanka negatywna). Oba te warunki muszą zostać spełnione kumulatywnie (łącznie). A contrario, konsumenta będzie wiązało postanowienie kształtujące jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszające jego interesy, ale indywidualnie z nim uzgodnione (wystąpienie przesłanki negatywnej), oraz postanowienie nieuzgodnione indywidualnie z konsumentem, ale kształtujące jego prawa i obowiązki w sposób zgodny z dobrymi obyczajami, nienaruszające rażąco jego interesów (brak przesłanki pozytywnej). Jeżeli spełniona została przesłanka pozytywna i jednocześnie nie występuje przesłanka negatywna, należy przejść do etapu drugiego. W świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 zdania drugiego k.c. nawet bowiem postanowienie kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszające jego interesy i nieuzgodnione z nim indywidualnie będzie wiązało konsumenta, jeśli określa ono główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, oraz zostało sformułowane w sposób jednoznaczny. Tylko łączne spełnienie dwóch ostatnich przesłanek będzie skutkowało przyjęciem, że występuje wyjątek od zasady, tj. że postanowienie wiąże konsumenta pomimo spełnienia warunków z art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie pierwsze k.c. Reasumując, aby dane postanowienie mogło zostać uznane za niedopuszczalne (niewiążące konsumenta), muszą zostać spełnione trzy warunki:

1. musi wystąpić przesłanka pozytywna z art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie pierwsze k.c., a mianowicie naruszenie dobrych obyczajów i rażąco naruszenie interesów konsumenta,
2. nie może wystąpić przesłanka negatywna z art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie pierwsze k.c., to jest, indywidualne uzgodnienie postanowienia z konsumentem,



3. nie mogą wystąpić obie przesłanki negatywne z art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c., czyli określenie przez badane postanowienie głównych świadczeń stron oraz jednoznaczność badanego postanowienia.

**W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że zawarte w przedmiotowej umowie klauzule: ryzyka walutowego oraz waloryzacyjna kształtowały prawa i obowiązki powodów jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszała ich interesy (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), co ostatecznie doprowadziło do potraktowania tych postanowień umownych jako niedozwolonych. Odmiennie jednak, niż uczynił to Sąd pierwszej instancji, należało określić zakres przedmiotowy abuzywności klauzul indeksacyjnych.**

**Przede wszystkim zaznaczenia wymaga, że status powodów jako konsumentów w rozumieniu art. 22<sup>(1)</sup> k.c., nie był kwestionowany. W związku z tym zwrócić należy uwagę na to, że w aktualnym orzecznictwie TSUE sformułowano (istotne dla wykładni i zastosowania prawa materialnego także w niniejszej sprawie) rozstrzygnięcia dotyczące wykładni art. 5 i 6 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. UE. L. z 1993 r. Nr 95, str. 29 z późn. zm., dalej cytowanej jako dyrektywa 93/13). Ze względu na pozycję ustrojową Trybunału, umocowanego zwłaszcza w świetle art. 19 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30 z późn. zm.) do zapewnienia poszanowania prawa unijnego w wykładni i stosowaniu, Sąd polski jest zobowiązany do uwzględniania przy stosowaniu prawa także wykładni prawa europejskiego przyjętej w tych rozstrzygnięciach. Niekwestionowany jest bowiem obecnie w nauce prawa (por. np. N. Baranowska, Stosowanie wykładni zgodnej z prawem unijnym w sporach horyzontalnych w razie nieprawidłowej implementacji dyrektywy. Europejski Przegląd Sądowy, 2018, nr 2. s. 4-14 i tam prezentowane zestawienie poglądów nauki prawa) oraz orzecznictwie ETS (por. np. wyroki ETS z 13.03.1997 r., C-197/96, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Francuskiej, EU:C:1997:155; z 13.07.2000 r., C-160/99, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Francuskiej, EU:C:2000:410; z 18.01.2001 r., C-162/99, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Włoskiej, EU:C:2001:35 wyrok z 5.10.2004 r. w sprawach połączonych od C-397/01 do C-403/01, Pfeiffer i inni przeciwko Deutsches Rotes Kreuz, Kreisverband Waldshut eV, EU:C:2004:584), obowiązek dokonywania przez sąd wykładni prawa krajowego w sposób zapewniający spójność (zgodność) z prawem wspólnotowym (określany w dalszym toku niniejszego wywodu mianem obowiązku wykładni zgodnej). W świetle tej zasady sąd, stwierdziwszy zaniechanie (sprzeczność z prawem unijnym) implementacji dyrektywy ma obowiązek takiego zastosowania (wykładni) prawa krajowego, aby zapewnić efektywność ochrony wynikającej z transponowanej do porządku krajowego normy prawa wspólnotowego.**

**Uwzględniając zatem wiążącą sądy polskie wykładnię przepisów dyrektywy nr 93/13, wynikającą z judykatów TSUE wydanych na tle umów kredytu zawierających ryzyko kursowe (walutowe), zgodzić należy się z Sądem I instancji, że abuzywność spornych postanowień umownych przejawiała się przede wszystkim w tym, iż kredytujący bank, narzucając postanowienia umowy, przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat z tytułu spłaty kredytu poprzez wyznaczanie kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego przy określaniu marży, jako jednego z elementów klauzuli indeksacyjnej. Stosownie do § 17 ust. 1-5 umowy, do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie Banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji. Kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna. Kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży. Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Banku S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli**

**kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marże kupno sprzedaży (...) Banku S.A. Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. wolut zawartych w ofercie Banku określone są przez Bank po godz. 15.00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku S.A. ( ...)**

**W ocenie Sądu Apelacyjnego, tak skonstruowane postanowienie umowne nie zawiera pełnego opisu mechanizmu waloryzacji, dzięki któremu powodowie mogliby samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające z tych postanowień konsekwencje ekonomiczne. Samo sprecyzowanie momentu waloryzacji nie stanowi zaś wystarczającego zabezpieczenia interesów konsumenta. Bank, poprzez arbitralne wyznaczanie kursu waluty szwajcarskiej dla określenia wysokości marż (odpowiednio kupna/sprzedaży), uzyskał prawo do niczym nieskrępowanego decydowania o wysokości wypłaconych powodom transz kredytu, jak również wysokości ich zadłużenia, wprowadzając jednocześnie dodatkowe obciążenie kredytobiorców wynikające ze stosowania różnych kursów walutowych przy uruchamianiu kredytu i przy jego spłacie. Stąd też, Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, zgodnie z którą możliwość dowolnego kształtowania przez Bank kursu wymiany walut skutkuje rażącą dysproporcją uprawnień kontraktowych na niekorzyść powodów i w sposób oczywisty godzi w dobre obyczaje. Dobre obyczaje nakazują bowiem, aby koszty ponoszone przez konsumenta związane z zawarciem umowy były możliwe do oszacowania. Powodowie, z przyczyn obiektywnych, nie byli w stanie tego uczynić. W konsekwencji sporne klauzule dotyczące waloryzacji świadczeń wynikających z umowy kredytu zakłócały równowagę między stronami umowy oraz w sposób jaskrawy naruszyły interes powodów, w związku z czym należało ocenić je jako sprzeczne z dobrymi obyczajami.**

Za spełnioną należało także uznać przesłankę w postaci braku indywidualnego uzgodnienia zawartych w łączącej strony umowie klauzul waloryzacyjnych. W tym kontekście Sąd Apelacyjny wyjaśnia, że ustalenie dotyczące braku możliwości negocjowania poszczególnych postanowień umowy odnosić należy do treści art. 385<sup>(1)</sup> § 3 i 4 k.c. (odczytywanych w kontekście juretycznej treści normy art. 3 ust 2 zd. 3 Dyrektywy 93/13/EWG, zgodnie z którym jeśli sprzedawca lub dostawca twierdzi, że standardowe warunki umowne zostały wynegocjowane indywidualnie, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na nim). Regulacja ta tworzy domniemanie, że poszczególne postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie były negocjowane indywidualnie (wynikały ze stosowania przez przedsiębiorcę w swojej praktyce opracowanego wcześniej na potrzeby obsługi klienteli wzorca umowy, regulaminu czy też ogólnych warunków). Skutkiem tego domniemania jest otwarcie możliwości ich kontroli w płaszczyźnie wytyczanej przez art. 385<sup>(1)</sup> k.c. interpretowany w kontekście art. 3-6 Dyrektywy 93/13. Przedsiębiorca kwestionujący możliwość zastosowania tego domniemania powinien przedstawić fakty i dowody wskazujące na fakt negocjowania z konsumentem brzmienia poszczególnych klauzul. Przypomnieć też należy, że zgodnie z art. 3 ust. 2 zdanie drugie Dyrektywy 93/13, fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Tak jest niewątpliwie w niniejszej sprawie, która dotyczy umowy kredytu adresowanej do nieokreślonego kręgu konsumentów i opartej o sformatowane wcześniej postanowienia. Dokonując interpretacji normy art. 3 Dyrektywy 93/13, w judykaturze TSUE wyjaśniono też, że jej brzmienie powoduje, iż sam podpis na zawartej przez konsumenta z przedsiębiorcą umowie stanowiącej, iż na jej mocy także konsument akceptuje wszystkie określone z góry przez przedsiębiorcę warunki umowy, nie pociąga za sobą obalenia domniemania, zgodnie z którym warunki te nie były indywidualnie negocjowane (por. np. postanowienie TSUE z 24 października 2019, C-211/17, Dz.U.U.E.C 2020, nr 45, poz. 8).

W realiach sprawy skarżący nie zaprezentował żadnych skutecznych argumentów, z których wynikałoby że powodowie posiadali rzeczywisty wpływ na kształt tych postanowień umownych. Co więcej, przesłuchanie strony powodowej, ale także świadka D. Ś., nie pozostawia wątpliwości, że przedmiotowa umowa kredytu jest typową umową adhezyjną,

w której uzgodnieniu podlegały wyłącznie swoiste dla niej elementy jak w szczególności kwota udzielonego kredytu, czy też okres kredytowania. Podkreślić przy tym trzeba, że możliwość wyboru waluty kredytu lub waluty spełnienia świadczenia nie jest tożsama z indywidualnym uzgodnieniem postanowień umowy, gdyż należy odróżnić wybór oferowanego rodzaju produktu bankowego (to jest umowy kredytu w walucie polskiej, umowy kredytu denominowanego, umowy kredytu walutowego lub umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej) od możliwości negocjacji postanowień składających się na dany typ umowy. W badanej sprawie powodowie, wyrażając wolę zawarcia umowy kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego, nie mieli wpływu na kształt poszczególnych postanowień umowy poddanych ocenie z punktu widzenia ich abuzywności. Sama zaś decyzja powodów co do zawarcia umowy zawierającej takie klauzule nie oznacza automatycznie, że zostały one z nimi indywidualnie uzgodnione.

***Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, „zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy”. Obecnie pogląd ten dominuje w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyroki: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 i z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). To, że postanowienia określające sposób ustalania kursu waluty obcej, które składają się na klauzulę waloryzacyjną zawartą w umowie kredytu, określają główne świadczenie kredytobiorcy nie oznacza, że te postanowienia nie podlegają kontroli pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385<sup>(1)</sup> § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku analizowanej klauzuli waloryzacyjnej. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 93/13 w podobnym kontekście, TSUE uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyrok z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C#26/13, Kásler i Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, pkt 75; podobnie wyrok TSUE z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, R, Ruxandra Paula Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA, pkt 45). Jest oczywiste, że klauzula waloryzacyjna zawarta w analizowanej umowie kredytowej, oceniana w całości niepodzielnie tych kryteriów nie spełniała, skoro wobec odwołania się do nieweryfikowalnej w umowie marży banku jako jednego z wyznaczników ustalenia kursu CHF powodowie nie byli w stanie oszacować kwoty, którą mieli obowiązek świadczyć. Jednoznaczność postanowienia umownego to w tym kontekście możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego przy wykorzystaniu zobjektywizowanego kryterium przeciętnego konsumenta, co w odniesieniu do kompleksowo ocenianej klauzuli przewidzianej w § 17 przedmiotowej umowy kredytu z pewnością nie miało miejsca.***

Jakkolwiek przedstawione wyżej uwagi zdawałyby się wskazywać na abuzywny charakter ww. klauzuli w całości, komplementarna ocena tego zagadnienia wymagała uwzględnienia wykładni przedstawionej w powoływanym przez

skarżącego wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r., wydanym w sprawie C-19/20, w którym udzielono odpowiedzi na pytania prejudycjalne zadane przez sąd odsyłający w związku ze sprawą, której tłem była umowa o tożsamej treści, jak będąca przedmiotem osądu w niniejszym postępowaniu. W wyroku tym TSUE stwierdził między innymi, że: „1) Wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy zniechęcający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony, przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, czego zbadanie należy do tego sądu. 2) Wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów”.

Na kanwie przywołanego wyżej orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd I instancji, uznał w konsekwencji za abuzywne wyłącznie postanowienia związane ze sposobem ustalenia kursów walut zawarte w § 17 umowy kredytu w zakresie wyodrębnionych w tej jednostce redakcyjnej elementów determinujących wysokość kursów kupna/sprzedaży franka szwajcarskiego, jakimi były marże kupna/sprzedaży, jednocześnie przyjmując, że wyeliminowanie powyższych postanowień umownych nie wpływa na perspektywę dalszego obowiązywania umowy, gdyż możliwe byłoby dokonywanie przeliczeń świadczeń stron w oparciu o drugi element analizowanych postanowień umownych, przewidujący stosowanie średniego kursu NBP. Konsekwencją potraktowania jako niedozwolonych jedynie postanowień o marży, jako jednego ze składników kształtujących kursy walut przyjętych dla potrzeb rozliczeń stron, byłoby uznanie, że obowiązującą klauzulą przeliczeniową byłaby klauzula zakładająca odesłanie właśnie do kursów średnich NBP. Takie brzmienie umowy, po wyeliminowaniu niedozwolonej części § 17 umowy kredytu, czyniłoby zbędnym stosowanie w tej mierze jakiegokolwiek przepisu dyspozytywnego, zwłaszcza art. 358 § 2 k.c. w obecnym brzmieniu, o co postuluje skarżący, skoro sama umowa przewidywałaby, że do rozliczenia transakcji stosuje się kurs średni złotego do franka szwajcarskiego ogłaszany w tabeli kursów średnich NBP. Podstawą obliczenia kursu waluty wskazanego w § 17 umowy byłyby zatem wyłącznie kursy średnie publikowane przez Narodowy Bank Polski, które - jako obiektywny miernik wartości waluty obcej - nie mogłyby być potraktowane jako naruszające konsumenckie prawa powodów. Umowa mogłaby więc nadal obowiązywać, tyle tylko, że po wyeliminowaniu nieuczciwego warunku, którym w tym wypadku jest wyłącznie marża, zwłaszcza, iż ma ona odrębny charakter, a jej eliminacja nie zmienia istoty klauzuli indeksacyjnej i nie nadaje innego znaczenia (sensu) inkryminowanym postanowieniom umownym. Konstatacja ta odpowiada nadto treści przywołanego wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r., w którym stanowczo podkreśla się cel dyrektywy 93/13, jakim jest przywrócenie rzeczywistej równowagi pomiędzy stronami umowy i utrzymanie w mocy umowy bez zmian innych postanowień, niż wynikające ze zniesienia nieuczciwych warunków.

W tym kontekście na szczególne podkreślenie zasługują te stwierdzenia TSUE z których wynika, że przepisy dyrektywy nr 93/13 stoją na przeszkodzie temu, żeby uznany za nieuczciwy warunek został częściowo utrzymany w mocy poprzez usunięcie elementów przesądających o jego nieuczciwym charakterze, ale tylko w przypadku, gdyby to usunięcie sprowadzało się do mającej wpływ na istotę tych warunków zmiany ich treści (pkt 70) oraz, że dyrektywa 93/13 nie wymaga, aby sąd krajowy wyłączył z umowy, oprócz warunku uznanego za nieuczciwy, warunki, które nie zostały za takie uznane. TSUE wyraźnie wskazał, że celem zamierzonym przez tę dyrektywę jest ochrona konsumenta i przywrócenie równowagi pomiędzy stronami poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków umowy (pkt 72) i jeżeli ta ostatnia przesłanka jest spełniona, dana umowa może, zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, zostać utrzymana w mocy, pod warunkiem że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe, co musi zostać zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia. Nie można również

pominać tezy TSUE, z której wprost wynika kompetencja sądu krajowego do usunięcia abuzywnego elementu klauzuli indeksacyjnej w przypadku stwierdzenia, że stanowił on zobowiązanie umowne odrębne od innych postanowień umownych (pkt 71).

Stanowisko takie znajduje również odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który przykładowo w uzasadnieniu uchwały z dnia 15 września 2020 r. III CZP 87/19, wskazał, iż sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru postanowienia umownego powinno co do zasady prowadzić do określenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w razie braku zastrzeżenia w umowie niedozwolonej klauzuli, podkreślając zarazem, iż tylko wówczas, gdy eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie jej pozostałej treści nie da się odtworzyć praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, że strony pozostają związane pozostałą częścią umowy.

Kierując się powyższymi kryteriami prawnymi, Sąd Apelacyjny zauważa, iż klauzula indeksacyjna zawarta w § 17 analizowanej umowy kredytowych zawiera de facto dwa odrębne kryteria waloryzacji świadczeń, przyjmując za punkt wyjścia średni kurs NBP, powiększony, bądź pomniejszony o marżę banku, co oznacza, że każdy z tych elementów może i powinien być poddany osobnemu badaniu pod kątem abuzywności. Nie ma przy tym żadnych przeszkód do tego, aby bez marży banku określić kursu franka szwajcarskiego, według którego powinna nastąpić wypłata kredytu oraz spłata poszczególnych jego rat. Wyeliminowanie marży nie zmieniłoby przy tym charakteru umów – w dalszym ciągu pozostałyby one umowami kredytu indeksowanego do waluty obcej zgodnie z oczywistą i zgodną wolą stron wyrażoną w chwili zawierania tych umów, tyle, że świadczenia byłyby waloryzowane miernikiem zapewniającym równowagę stron. Średni kurs NBP jest bowiem zobiektywizowany, niezależny od żadnej ze stron, informacje o tym kursie są powszechnie dostępne, a przez to spełnia on wymóg klarowności. Konsekwencją takiego rozwiązania byłoby również zmniejszenie zysku banku wynikającego z wyeliminowania krzywdzącego kredytobiorców obciążenia ich dodatkowymi ciężarami w postaci marży, co w świetle stanowiska zaprezentowanego przez TSUE w powołanym wyżej wyroku, należało uznać za dopuszczalne (TSUE uznaje za możliwe unieważnienie nieuczciwego warunku polegającego na powiększeniu stopy odsetek zwykłych – pkt 73 i 74) i co jednocześnie spełniałoby odstraszający warunek wynikający z art. 7 dyrektywy 93/13. Usunięte z umów postanowienia w zakresie marży, nie byłyby zastąpione innymi regulacjami, gdyż sąd w żaden sposób nie uzupełniałby umowy, która obowiązywałaby w kształcie nadanym przez strony z pominięciem tylko postanowienia niedozwolonego, a zatem nie uchybiałoby to długoterminowemu celowi ustanowionemu w art. 7 dyrektywy 93/13 i nie przyczyniałoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku w postaci oddziaływania na powstrzymanie przedsiębiorców od stosowania w przyszłości tego rodzaju nieuczciwych warunków wobec konsumentów (pkt 68 wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r.). Tym samym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie byłoby podstaw prawnych do stwierdzenia nieważności umów na podstawie art. 385<sup>1</sup> k.c., interpretowanego zgodnie z art. 6 dyrektywy nr 93/13 w zw. z art. 58 k.c. Stosownie bowiem do priorytetowej sankcji wynikającej z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. (związanie stron umową w pozostałym zakresie) uznać należałoby, że umowy kredytowe mogą dalej funkcjonować w obrocie, po wyeliminowaniu marży i pozostawieniu w mocy § 17, jednakże wyłącznie w części odwołującej się do kursu średniego NBP.

Kwestia nieważność przedmiotowej umowy kredytu nie powinna być wszakże wiązana wyłącznie z niedozwolonym charakterem marży ujętej w powyższej klauzuli, ale także z abuzywnością „klauzuli ryzyka walutowego” i w konsekwencji ściśle z nią skorelowanej klauzuli indeksacyjnej. Konieczne było zatem dokonanie oceny sposobu realizacji przez Bank obowiązków informacyjnych w stosunku do kredytobiorców i zweryfikowanie, czy Bank w ten sposób umożliwił powodowi uzyskanie wystarczającej wiedzy w zakresie poziomu ryzyka kursowego, jakie wiązało się z przyjętym w umowie mechanizmem ustalania wartości świadczenia kredytobiorców w trakcie wieloletniego wykonywania kontraktu. Sąd odwoławczy podziela pogląd, że klauzula ryzyka walutowego i klauzula indeksacyjna mają nierozzerwalny charakter. Nie można mówić o każdej z klauzul odrębnie, albowiem, aby miały jakikolwiek sens, muszą być stosowane łącznie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/19).

Pozwany, jako następca prawny kredytującego Banku, na którym, stosownie do art. 6 k.c., ciążył obowiązek dowodzenia, powinien zatem przytoczyć i wykazać w niniejszej sprawie to, jakie konkretnie dane i w jaki sposób

opracowane zostały udostępnione powodom przed zawarciem umowy. Udowodnić też należało, że zakres informacji dotyczących ryzyka kursowego i jego wpływu na wartość zobowiązania powodów (a pośrednio na ich stan ich interesów finansowych w wyniku wykonania umowy) odpowiadał wiedzy posiadanej przez Bank w chwili zawierania umowy. Dopiero taki materiał procesowy mógł otwierać podstawę do oceny, czy dane te z perspektywy wzorca konsumenta rozsądnego i uważnego, były wystarczające dla wypełnienia obowiązku określonego w art. 5 w związku z art. 4 ust 2 dyrektywy nr 93/13. W niniejszej sprawie, jak to już wyżej wskazano, nie przedstawiono żadnego wiarygodnego dowodu, który obrazowałby sposób przekazania takich informacji ani możliwość ich właściwego zrozumienia przez powodów. Pozwany nie wykazał w szczególności, że klauzule dotyczące omawianych kwestii zostały sporządzone z zachowaniem wymaganych wzorców przejrzystości, tj. że powodowie zostali należycie poinformowani o ryzyku walutowym związanym z zaciągniętym zobowiązaniem. W tej sytuacji nie sposób przyjąć, by powodowie mogli zakładać wartość należności, jakiej bank będzie żądał, zwłaszcza, że z materiału procesowego nie wynika, by sam kredytodawca w chwili udzielenia kredytu miał świadomość (zakładał), że istnieje realne ryzyko gwałtownych i radykalnych zmian kursowych, w skali jaka wystąpiła w rzeczywistości (a zatem by przewidywał, że wskutek przyszłych niespodziewanych procesów na rynku walutowym dojdzie do istotnych zmian jeśli chodzi o kurs PLN do CHF).

Nadto, zaakcentować należy, że spoczywający na banku obowiązek informacyjny, wynikający z treści zawartej umowy kredytowej oraz ze szczególnej pozycji i roli banku jako instytucji zaufania publicznego, tudzież podmiotu wysoce profesjonalnego o szczególnej strukturze i umiejscowieniu także w systemie prawa, miał charakter kwalifikowany i nie można go było ograniczać do umożliwienia klientom zapoznania się z wszelkimi aspektami dokonywanych z nimi czynności bankowych, a konieczne było przekazanie pozytywnej wiedzy, uwzględniającej kontekst gospodarczy i okres spłaty kredytu, co do możliwych zagrożeń, przykładowo, że utrzymujący się na niskim poziomie od dłuższego czasu kurs franka szwajcarskiego może ulec nieograniczonemu podwyższeniu, czy też przedstawienie symulacji obciążeń klientów spłatami kredytu (przy założeniu, że wzrost ten będzie bardzo gwałtowny) w zestawieniu z obciążeniami, jakie występowałyby w przypadku zwarcia klasycznej umowy kredytowej w walucie polskiej. Niezbędnym było również uświadomienie powodom, jakie konsekwencje wywoła powierzenie bankowi uprawnienia do samodzielnego wyznaczania kursu waluty CHF w zakresie marży. Nie dopełniając tych obowiązków, bank nadużył i wykorzystał zaufanie powodów jako jego kontrahentów, obciążając ich obowiązkiem świadomego i krytycznego podejścia do oferty banku.

Sąd Apelacyjny zwraca przy tym uwagę, że już samo porównanie skutków ekonomicznych obowiązywania kwestionowanych postanowień umownych prowadzi do przyjęcia, iż w realiach niniejszej sprawy doszło do naruszenia równowagi kontraktowej na niekorzyść konsumenta, nawet jeśli skutki tego ujawniły się w następstwie późniejszych zmian rynkowych (por. wyrok TSUE z 27 stycznia 2021 r., C-229/19). Jak wskazuje się w judykaturze europejskiej, warunki umowy kredytu denominowanego/indeksacyjnego, powodujące skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógł racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, iż ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków (por. wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r., C-776/19). W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy nie przedstawiono natomiast żadnych argumentów, które pozwalałyby na przypuszczenie, że pozwany mógł racjonalnie przewidywać, iż powodowie, po uzyskaniu wyczerpującej informacji, świadomie wyrażiliby zgodę w drodze indywidualnych negocjacji na przyjęcie na siebie nieproporcjonalnego ryzyka kursowego. Tymczasem w przypadku klauzul nakładających na konsumenta ryzyko niekorzystnych zmian kursowych (a więc zarówno klauzuli denominacyjnej, jak i indeksacyjnej) przedsiębiorca powinien przedstawić dokładne i wyczerpujące informacje co do ryzyka kursowego, pozwalające właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi na dokonanie oceny potencjalnie znaczących skutków gospodarczych takich warunków umownych dla jego zobowiązań finansowych w trakcie całego okresu obowiązywania umowy (por. postanowienie TSEU z 6 grudnia 2021 r., C-670/20). W okolicznościach niniejszej sprawy nie można przyjąć, że powodowie świadomie przyjęli klauzulę ryzyka walutowego w sytuacji braku odpowiedniej informacji o takim ryzyku. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, zgodnie z poglądem wyrażonym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że

ukształtowana przez bank treść umowy kredytowej i niewypełnienie przez bank obowiązków informacyjnych o możliwej, rażącej dysproporcji świadczeń, przemawia za przyjęciem abuzywnego charakteru zawartej w umowie klauzuli ryzyka walutowego, a w konsekwencji także klauzuli indeksacyjnej.

Jakiegokolwiek pozytywne dla pozwanego skutki w tej materii nie wynikają również z treści jego pisma z dnia 19 listopada 2021 r., stanowiącego w dużej części powtórzenie argumentów prezentowanych w tym zakresie w apelacji. Wbrew skarżącemu, jakiegokolwiek istotnego znaczenia dla ustalenia wykonania przez niego w sposób prawidłowy obowiązku informacyjnego nie posiada to, że powódka jest z wykształcenia ekonomistką i z racji tego mogłaby potencjalnie posiadać wyższą, niż przeciętna, wiedzę o charakterze udzielonego jej kredytu. Nie wpływa to bowiem na ocenę podstaw abuzywności kwestionowanych postanowień umownych.. Wykształcenie, doświadczenie czy też wykonywany zawód nie ma znaczenia dla kwalifikacji konsumenta jako strony słabszej stosunku zobowiązaniowego. Pojęcie „konsumenta” w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 ma charakter obiektywny i jest niezależne od konkretnego zasobu wiedzy, jaki może mieć dana osoba, czy też od posiadanych przez nią w rzeczywistości informacji (patrz wyrok TSUE z dnia 3 września 2015 r., C – 110/14, gdzie adwokata uznano za konsumenta, nadto wyrok TSUE z dnia 21 marca 2019 r., C – 590/17, wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r., C – 198/20 i tam powołane dalsze orzecznictwo). Pozwany, zapewne motywowany potrzebami procesowymi pomija to fundamentalne dla omawianego zagadnienia uwarunkowania, a mianowicie, że to na nim ciążył obowiązek przekazania powodom właściwego zestawu informacji, z którego nie mogły zwolnić go indywidualne właściwości drugiej strony umowy.

Oczywiście nieskutecznie sugeruje również pozwany, jakoby jego obowiązki ograniczały się do przekazania informacji o walutowym charakterze zobowiązania (co byłoby nota bene informacją nieprawdziwą). Obejmowały one bowiem, ogólnie rzecz ujmując, powinność poinformowania konsumentów o nieograniczonych charakterze ryzyka i zawartych w umowie mechanizmach przeliczeniowych. Ma rację skarżący, że deficyt wiedzy uzyskanej przez kredytobiorcę dotyczy czynności realizowanych przedkontraktowo. Pomija jednak równocześnie to, że doniosłość obowiązku informacyjnego przejawia się w złożeniu oświadczenia woli stanowiącego element umowy kredytowej, a opartego na niemożności – na skutek zaniechań banku – kompleksowego rozważenia wszystkich istotnych kryteriów podjęcia w pełni uświadomionej i rozważnej decyzji o zawarciu tej umowy. Z istoty rzeczy zatem obowiązek informacyjny dotyczy treści czynności prawnej - zawarcia umowy kredytowej.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że niedozwolony charakter innych powołanych przez powodów zapisów umownych, mógł przejawiać się wyłącznie w tym, że odwoływały się one do kursu waluty wskazanego w tabeli kursowej dla kredytów hipotecznych, obowiązującej w (...) Bank S.A. Tabele te odzwierciedlały natomiast kurs waluty ustalany według klauzuli przewidzianej w § 17 umowy. W istocie zatem przedstawione wyżej rozważania wprost oddziałują na wynik kontroli abuzywności także tych pozostałych zakwestionowanych pozwem postanowień umownych.

Sąd Okręgowy doszedł także do prawidłowego wniosku, że zastosowanie w umowie storn abuzywnych klauzul stanowi samoistną i wystarczającą przesłankę nieważności umowy w kontekście jurydycznym stworzonym przez normy prawa materialnego interpretowane zgodnie z normami prawa europejskiego tworzącymi system ochrony konsumenta. Stanowisko to jest, podobnie jak ocena samych klauzul spreadowych jako abuzywne, w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie ugruntowane (por. przykładowo por. wyroki z 29.04.2022 r., I ACa 701/21; z 21.04.2022 r., I ACa 1025/21; z 22.03.2022 r., I ACa 324/20; z 27.01.2022 r., I ACa 600/21; z 20.12.2021 r., I ACa 605/21; z 20.12.2021 r., I ACa 705/21; z 23.11.2021 r., I ACa 590/21; z 29.07.2021 r., I ACa 274/21 czy z 24.06.2021 r., I ACa 35/21). Zapatrywanie to zasługuje na podzielenie w całej rozciągłości. Sąd Apelacyjny zwraca także ponownie uwagę, że klauzula ryzyka walutowego (walutowa) oraz klauzula kursowa (spreadowa) stanowią elementy składające się na całościowy mechanizm indeksacyjny (klauzulę waloryzacyjną). Ze względu na ich ścisłe powiązanie nie jest dopuszczalne uznanie, że brak abuzywności jednej z tych klauzul skutkuje brakiem abuzywności całego mechanizmu indeksacyjnego. Innymi słowy, wystarczy, że jedna tych klauzul jest uznana za abuzywną, aby cały mechanizm indeksacji został uznany za niedozwoloną klauzulę umowną (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 9 czerwca 2021 roku, V ACa 127/21, LEX nr 3209709 i orzeczenia Sądu Najwyższego, do których się ów odwołuje).

W art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG Państwa Członkowskie postanowiły, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Przepis ten nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 1 sentencji wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r., C-260/18 wydanego w sprawie Kamila i Justyny Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG). Możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym w celu dalszego istnienia umowy jest ograniczona do przypadków, w których rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje (zob. pkt 54 uzasadnienia wyroku TSUE z 14.03.2019 r., C-118/17, Dunai v. Erste Bank Hungary ZRT., LEX nr 2631770, a także pkt 74 uzasadnienia wyroku z 7.08.2018 r., C-96/16, Santander SA v. Dembie oraz Bonet i Cortés v. Banco de Sabadell SA., ZOTSiSPI 2018, nr 8, poz. I-643, LEX nr 522693963 czy pkt 61 uzasadnienia wyroku z 20.09.2018 r., C-51/17, OTP Bank Nyrt. i OTP Faktoring Követeléskezelő ZRT v. Ilyés i KISS., ZOTSiS 2018, nr 9, poz. I-750, LEX nr 522693870).

Ł. Węgrzynowski w „Konsekwencje stwierdzenia abuzywności klauzuli indeksacyjnej (denominacyjnej) dla ważności całej umowy kredytu frankowego” linia orzecznicza LEX nr 419807446 wskazał że założenia wyroku TSUE w sprawie C-260/18 najlepiej oddaje stanowisko, zgodnie z którym stwierdzenie abuzywności klauzuli indeksacyjnej (denominacyjnej) prowadzi do nieważności całej umowy kredytu frankowego (por. między innymi przytoczone tamże na poparcie tego poglądu wyrok SA w Szczecinie z 12.03.2020 r., I ACa 257/19, LEX nr 2944310; wyrok SA w Warszawie z 12.02.2020 r., V ACa 297/19, LEX nr 2977478; wyrok SA w Warszawie z 29.01.2020 r., I ACa 67/19, LEX nr 2817620; wyrok SA w Białymstoku z 19.06.2019 r., I ACa 250/19, LEX nr 2716967). Dotychczasową linię orzeczniczą TSUE kontynuują tezy wyroku z 29.04.2021 r., C-19/20, I.W. I R.W. przeciwko Bank (...) S.A., LEX nr 3166094, o czym wobec treści art. 20 zdania piątego statutu TSUE świadczy wydanie tego rozstrzygnięcia bez opinii rzecznika generalnego (zob. R. Maruszkin, Wyrok w sprawie frankowiczów: komu przyniósł korzyść? Omówienie wyroku TS z dnia 29 kwietnia 2021 r., C-19/20 (Bank BPH), LEX nr 151384562). W pkt 85 powyższego wyroku Trybunał Sprawiedliwości wyraźnie wskazał, że jeżeli sąd krajowy uzna, iż zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego go prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 zasadniczo nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu (zob. wyrok z dnia 3 października 2019 r., Dziubak, C-260/18, EU:C:2019:819, pkt 43).

Nie można abuzywnego postanowienia uprawniającego bank do jednostronnego określania wiążącego na gruncie umowy kursu CHF zastąpić uregulowaniem, że spłata następuje według kursu średniego ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski. W dacie zawarcia spornej umowy (24 września 2008 roku) art. 358 § 2 k.c. był skreślony. Brzmienie, zgodnie z którym wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna stanowi inaczej, a w razie zwłoki dłużnika wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia, w którym zapłata jest dokonana, otrzymał dopiero w dniu 24 stycznia 2009 roku. Przepis ten znajduje wprawdzie zastosowanie do spornej umowy (per analogiam art. L ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Przepisy wprowadzające kodeks cywilny, zgodnie z wyrokiem SN z 14.12.2004 r., II CK 235/04, LEX nr 512048), ale jedynie od dnia 24 stycznia 2009 roku. Żaden przepis prawa nie umożliwia wprowadzenia do tej umowy kursu średniego NBP w okresie pomiędzy jej zawarciem a dniem 24 stycznia 2009 roku.

Brak jest również podstaw do wprowadzenia do umowy jako podstawy przeliczenia świadczeń średniego kursu Narodowego Banku Polskiego w oparciu o regulacje ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe czy przepisy innych nieznajdujących zastosowania do analizowanego stanu faktycznego ustaw, jedynie z tej przyczyny że w taki czy inny sposób dotyczą one problematyki przeliczania wartości walut obcych na walutę krajową. Znane nauce prawa



wnioskowania a simili, analogia legis i analogia iuris, należy stosować z najwyższą dozą ostrożności. W niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę silnie akcentowaną w prawie wspólnotowym i krajowym potrzebę ochrony słabszej strony stosunku prawnego, jaką jest konsument, powołanie się na nie w celu utrzymania kwestionowanej umowy w mocy nie może mieć miejsca. Podstawą taką nie może być też art. 24 ust. 3 ustawy o Narodowym Banku Polskim, gdyż reguluje on jedynie kompetencje powyższego organu do ogłaszania bieżących kursów walut oraz kursów innych wartości dewizowych. Stosowanie tak ustalonych kursów w obrocie prawnym następuje na podstawie bądź woli stron wyrażonej w treści czynności prawnej bądź na mocy przepisu szczególnego ustawy, którego w niniejszej sprawie brak.

Nie można tracić z pola widzenia, że działania sądu krajowego w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny, zniechęcający profesjonalnych kontrahentów do zawierania we wzorcach umów zawieranych z konsumentami nieuczciwych postanowień. Skutek ten nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby umowa mogła zostać uzupełniona przez sąd krajowy poprzez wprowadzenie do niej warunków uczciwych. Kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane od razu (por. wyrok SA w Katowicach z 24.11.2020 r., I ACa 49/19, LEX nr 3120065 oraz wyrok SN z 27.11.2019 r., II CSK 483/18, LEX nr 2744159, a także orzecznictwo przytoczone w tym drugim orzeczeniu).

Wyczerpując ostatecznie tę kwestię wskazać trzeba, że chybione jest także odwołanie się do art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984) w związku z art. 69 ust. 4a ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym do dnia 26 sierpnia 2011 roku. Ustawa ta weszła w życie po dacie podpisania umowy będącej przedmiotem osądu w niniejszej sprawie. W judykaturze wyrażono zaś stanowisko, że wejście w życie tych przepisów nie wyłącza możliwości powoływania się na abuzywność klauzul związanych z niejasnym i jednostronnym sposobem określania kursu waluty, po jakim ma być dokonywana spłata, zawartych w umowach kredytowych, które podpisane i realizowane były jeszcze przed wejściem w życie tej nowelizacji. Regulacje przywołanej ustawy nie mogą natomiast stanowić argumentu, że doszło do sanowania istniejącej w dacie zawarcia umowy abuzywności postanowień umowy w tym zakresie (tak wywody zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, LEX nr 2642144).

W wyroku z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, LEX nr 2744159 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że choć w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczano się uzupełnianie niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 k.c., to obecnie dominuje zasługujący na podzielenie pogląd, że art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c. co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego. Reasumując, Sąd Najwyższy podzielił stanowisko wyrażone w swoim wyroku z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 308/18 (niepubl.) co do dwóch możliwości rozstrzygnięcia:

1. stwierdzenia nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (essentialia negotii) umowy nazwanej kredytu bankowego,
2. przyjęcia, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia.

Wskazanie na niedozwolony charakter klauzuli umownej jest uprawnieniem konsumenta, który może wskazać, że woli on utrzymanie w mocy całej umowy. Wzywając konsumenta do zajęcia stanowiska sąd powinien poinformować go - mając już ustalone okoliczności faktyczne sprawy i dokonaną jej ocenę prawną - o konsekwencjach prawnych wynikających z unieważnienia w całości zawartej umowy kredytowej oraz podobnie, o skutkach uznania za nieważną klauzuli niedozwolonej, z utrzymaniem w mocy pozostałej treści tej umowy, a konsument winien oświadczyć, które rozwiązanie wybiera jako dla niego korzystniejsze (por. m.in. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 21 lutego 2013 r., C 472/11, Banif Plus Bank Zrt przeciwko Csabie Csipailowi, pkt 31, 35, uchwała składu siedmiu

sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 27/17, OSNC 2019, Nr 1, poz. 2 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy tak właśnie uczynił, odbierając od powodów oświadczenia o ich świadomości co do skutków, jakie wiążą się z nieważnością umowy i woli jej uznania za nieważną. Podkreślić przy tym należy, że nie w każdej sprawie pouczenie kredytobiorcy o skutkach stwierdzenia nieważności umowy bądź wyeliminowania z niej spornych postanowień będzie konieczne (zob. powołany już wyżej wyrok SA w Szczecinie z 24.06.2021 r., I ACa 35/21, LEX nr 3224412). Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowym postępowaniu. Zastępowani przez zawodowego pełnomocnika powodowie konsekwentnie domagali się ustalenia nieważności spornej umowy, jako prejudykatu dla skuteczności dochodzonego roszczenia pieniężnego. Również treść odpowiedzi na apelację nie pozostawia wątpliwości, że akceptują oni rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego. W tym stanie rzeczy rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego odpowiada jednoznacznie wyrażonej woli należycie poinformowanych powodów.

W rezultacie kierując się wyraźnym stanowiskiem powodów, wspieranym merytorycznie przez kwalifikowanego pełnomocnika procesowego, Sąd Apelacyjny uznał, że zgodne z interesem konsumentów w realiach sprawy jest przyjęcie, na użytek weryfikacji zgłoszonego jako – główne – roszczenia, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna. W konsekwencji, trafnie Sąd Okręgowy uznał, że wobec powyższego powodom przysługują roszczenia o zwrot świadczenia spełnionego przez nich na rzecz pozwanego w wykonaniu nieważnej umowy kredytu. Z uchwały Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021/6/40, Prok.i Pr.-wkl. 2021/11/39, LEX nr 3120579 wynika, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. Stanowisko to podtrzymała uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56, Prok.i Pr.-wkl. 2022/2/46, LEX nr 3170921, której nadano moc zasady prawnej. Już tylko z tego względu zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c., odwołujący się do tzw. teorii salda, nie zasługiwał na uwzględnienie.

***Nieskuteczne jest również powołanie się przez pozwanego bank na art. 411 pkt 1 k.c., bowiem z dyspozycji wskazanego przepisu wprost wynika, że brak możliwości żądania zwrotu świadczenia nienależnego nie obejmuje sytuacji, gdy jego spełnienie nastąpiło w wykonaniu nieważnej umowy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie można również mówić o tym, by żądaniu powodów należało odmówić ochrony prawnej z uwagi na to, że powodowie, spełniając świadczenia, nie zastrzegali ich zwrotu oraz że świadczenia te czyniły zadość zasadom współżycia społecznego (art. 411 pkt 2 k.c.). Problematyka nieważności kredytów waloryzowanych walutą szwajcarską stała się przedmiotem rozstrzygnięć sądowych po kilku latach obowiązywania spornej umowy, a przełomowe orzeczenie TSUE w sprawie C-260/18, wydane zostało dopiero w dniu 3 października 2019 r. Oczywistym staje się w tej sytuacji konstatacja, że powodowie nie mogli w obiektywny sposób stwierdzić, że spełniają na rzecz banku świadczenia nienależne i trudno byłoby wymagać od nich zastrzegania zwrotu tych świadczeń. Uwzględniając natomiast wcześniej zaprezentowaną ocenę narzuconych przez Bank niekorzystnych dla powodów postanowień umownych, Sąd uznał, że nie ma podstaw do stwierdzenia, aby spełniane przez powodów świadczenia odpowiadały zasadom współżycia społecznego.***

***Z kolei uchyla się od możliwości jego merytorycznej kontroli instancyjnej zarzut naruszenia art. 117 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 118 k.c. i art. 120 § 1 k.c., co miałyby polegać na przedwczesnym przyjęciu, iż zarzut przedawnienia nie znajduje zastosowania, w sytuacji gdy Sąd I instancji nie poczynił należytych ustaleń co do tego, kiedy konsument dowiedział się o abuzywności kwestionowanych postanowień. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd ten w sposób jasny i przekonujący wyjaśnił, iż jakich przyczyn za początek biegu przedawnienia uznał dzień 13 marca 2020 r. Skarżący do tego stanowiska w ogóle się nie odniósł, ograniczając się do ogólnikowej tezy o potrzebie ustalenia jakiejś innej, bliżej niesprecyzowanej najwcześniejszej daty, w której powodowie mogli***

***weszać bank do spełnienia świadczenia, nie prezentując choćby twierdzenia co do tego, że data ta jest inna, niż przyjęta przez Sąd Okręgowy. Do tego rodzaju argumentacji nie sposób się w ogóle rzeczowo odnieść. Oczywiście sprzeczne z istotą wyroku ustalającego wydanego na podstawie art. 189 k.p.c. jest nadto jego twierdzenie, jakoby orzeczenie ustalające nieważność przedmiotowej umowy miało charakter konstytutywny. Nie dostrzega przy tym, że przy tego rodzaju koncepcji prawnej, o jakimkolwiek przedawnieniu dochodzonych pozewem roszczeń pieniężnych tym bardziej nie mogłoby być mowy.***

***Rozstrzygnięcie przez Sąd Okręgowy o roszczeniu pieniężnym wymagało jednak korekty w związku ze skutecznym podniesieniem przez pozwanego (na etapie postępowania apelacyjnego) zarzutu prawa zatrzymania. z art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c., w piśmie procesowym z dnia 15 czerwca 2022 r. – k. 1610 i nast.), w zakresie kwoty 245.500,01 zł***

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko, zgodnie z którym umowa kredytu jest umową wzajemną - zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r., sygn. akt IV CSK 440/13). Z tych względów znajdują do niej zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego o skutkach wykonania i niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych (dział III tytułu VII księgi trzeciej k.c. – art. 487 i nast.). Bez jakichkolwiek modyfikacji dotyczy to również możliwości skorzystania z prawa zatrzymania, co do którego zresztą brak jest podstaw jurydycznych ku temu, aby ograniczać jego zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w których brak jest podstaw do skorzystania z zarzutu potrącenia – instytucje te są względem siebie równoprawne i wybór między nimi pozostawiony jest do uznania wierzyciela, o ile oczywiście zająd warunki do skorzystania z któregoś z nich. Możliwość skorzystania przez bank z zarzutu prawa zatrzymania w sprawach tzw. kredytów sądowych została potwierdzona, na co słusznie zwrócił uwagę pozwany, w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21.

Sąd Apelacyjny nie podziela poglądu powodów zaprezentowanego na rozprawie apelacyjnej, jakoby skorzystanie przez pozwanego z prawa zatrzymania było sprzeczne ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa, a zatem klauzulą generalną z art. 5 k.c. z tej przyczyny, że bank mógł skorzystać z dalej idącego zarzutu potrącenia. Stanowisko to uznać należy za oczywiście wadliwe jurydycznie. W judykaturze jednolicie prezentowany jest pogląd, że oceny dokonywane na gruncie art. 5 k.c. nie dotyczą samego stosunku prawnego (tj. materialnoprawnych przesłanek weryfikacji dochodzonego roszczenia), lecz okoliczności opisujących skutki wykonania wyroku, opartego na takim stosunku prawnym. Innymi słowy mówiąc, stosowanie normy art. 5 k.c. aktualizuje się jedynie wówczas, gdy uprzednio przesądzone zostanie istnienie prawa podmiotowego stanowiącego przedmiot procesu. Tymczasem tego rodzaju, jak prezentowana przez powodów argumentacja, stanowi w istocie próbę podważenia istnienia uprawnienia pozwanego do skorzystania z zarzutu prawa zatrzymania z wykorzystaniem klauzuli z art. 5 k.c., co jest zabiegiem oczywiście niedopuszczalnym. Jak wyżej wskazano, uprawnienie takie bankowi przysługuje, bowiem przepisy kodeksu cywilnego – w zakresie wzajemnych relacji między zarzutami prawa zatrzymania i potrącenia – nie zawierają jakichkolwiek regulacji dających asumpt do twierdzenia o wyprzedzającym charakterze drugiego z nich. Odmienne tezy w tym aspekcie pozostają w oczywistej sprzeczności z fundamentalną dla wykładni przepisów prawa zasadą clara non sunt interpretanda. W konsekwencji co do zasady wyłączona jest możliwość powołania się w tym aspekcie na klauzulę generalną z art. 5 k.c., bo nie taki jest cel ich stosowania.

Wyjaśnić dodatkowo w tym miejscu należy, że zgłoszony przez pozwanego zarzut prawa zatrzymania nie ma charakteru warunkowego, lecz ewentualny. Tego rodzaju konstrukcję prawną, analogicznie jak w przypadku zarzutu potrącenia, uznać należy za dopuszczalną (vide wyroki Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1961 roku, IV CR 212/61, OSNC 1963, Nr 6, poz. 120, z dnia 22 listopada 1968 roku, OSN 1969, Nr 11, poz. 204, z dnia 9 listopada 2011 roku, II CSK 70/11, z dnia 14 czerwca 2013 roku, V CSK 389/12, nie publ., z dnia 9 sierpnia 2016 roku, II CZ 83/16). Nie budzi również wątpliwości w judykaturze możliwość skutecznego zgłoszenia tego zarzutu, obejmującego wierzytelność wyrażoną w PLN, w sytuacji gdy wierzytelność wzajemna wyrażona jest w walucie obcej.

W judykaturę i nauce prawa jednolicie prezentowany jest pogląd, że skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00). W niniejszej sprawie, skoro materialnoprawne oświadczenie o skorzystaniu przez pozwanego z prawa zatrzymania dotarło do każdego z powodów w dniu 2 czerwca 2022 r., odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia przez pozwanego, w zakresie objętym prawem zatrzymania, mogły być naliczane jedynie do dnia 1 czerwca 2022r.

Zarzut prawa zatrzymania podlegał uwzględnieniu w całości, bowiem objęta nim kwota znacznie przewyższa sumę świadczeń, jakie na podstawie zaskarżonego wyroku bank jest obowiązany spełnić na rzecz powodów. Z tej przyczyny konieczna była modyfikacja zaskarżonego wyroku w sposób opisany w punkcie I sentencji. Jej istota polegała na zasądzeniu na rzecz powodów należności wskazanych w punktach I- III tego wyroku, z każdorazowym określeniem terminu końcowego płatności odsetek na dzień 1 czerwca 2022 r. Równocześnie, w punkcie I.4 sentencji, uzależniono obowiązek spełnienia tych świadczeń od jednoczesnego zaoferowania przez powodów zwrotu na rzecz pozwanego świadczenia pieniężnego objętego zarzutem prawa zatrzymania albo zabezpieczenia przez nich roszczenia o zwrot tego świadczenia.

Mając na uwadze powyższe uwarunkowania, Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Dalej idąca apelacja pozwanego podlegała oddaleniu jako bezzasadna, na podstawie art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło zgodnie z wyrażoną w art. 98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Zmiana zaskarżonego wyroku o tyle jedynie, że zasądzone na rzecz powodów świadczenia opatrzone zastrzeżeniem prawa zatrzymania, nie miała znaczenia dla określenia ostatecznego wyniku sprawy na użytej rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w którym powodowie w całości obronili się ze swoimi zasadniczymi żądaniami. Pozwany obowiązany jest zatem zwrócić powodom całość poniesionych przez nich kosztów postępowania apelacyjnego, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego, określone w kwocie 8.100 zł, na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Artur Kowalewski